OPŁATA POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA« Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XIX. SOSNOWIEC. SOBOTA, 19 MAJA 1928 R. Nr. 137.

Prenumerata miesięczna Zł. 3.50. Konto czekowe P. K. O. — Warszawa — 61.555. Cena egzemplarza 20 groszy.

Exposé ministra Zaleskiego

w sejmowej komisji spraw zagranicznych.

Warszawa, 18-5. (Tel. wł.) Przed południem pod przewodnictwem posła ks. Janusza Radziwiłła odbyło się posiedzenie komisji spraw zagranicznych Sejmu. Komisja rozpoczęła się od wygłoszenia dłuższego ekspose przez ministra spraw zagranicznych Zaleskiego.

Na wstępie minister stwierdził, że **wszystkie drogi polityki polskiej prowadzą do utrzymania i utrwalenia pokoju.**

Minister przystępując do rozpatrywania polityki polskiej na terenie międzynarodowym przypomina, że wybór Polski do Rady Ligi zapewnił Polsce aktywny udział w rozwiązywaniu zagadnień międzynarodowych. **Propozycja polska, zmierzająca do uniemożliwienia wojen zaczepnych,** początkowo bez entuzjazmu przyjęta, **znalazła obecnie poparcie ze strony Stanów Zjednoczonych.** Minister formułuje tutaj stosunek Rządu polskiego do propozycji pokojowej Kellogа. Dalej mówca charakteryzuje udział Polski w rozważaniu **zagadnień bezpieczeństwa i powszechnego rozbrojenia.**

Dawniejsze utopijne propozycje w tym zakresie rozważanie tego problemu raczej utrudniały. Polska bierze udział we współpracy ekonomicznej narodów i uczestniczyła w konferencji gospodarczej w Genewie.

Następnie minister przechodzi do rozważania, w jaki sposób na terenie Ligi Narodów traktowane są sprawy mniejszości narodowych i stwierdza, że **pogląd Calondera na szkolnictwo mniejszościowe na G. Śląsku nie znalazły poparcia w trybunale haskim.**

Polska zawiera liczne konwencje i traktaty handlowe i bierze udział w korzyściach, jakie z tego wypływają.

Następnie minister przechodzi do stosunków z poszczególnemi państwami. Stwierdza odwieczną przyjaźń, jaka łączy Polskę z Francją i zaznacza, że przyjazny stan trwa obecnie. Rząd polski pewny jest również, że **ukształtowanie się stosunków francusko-niemieckich odbywać się będzie z należytą ostrożnością, przyczem nie dopuści się do pominięcia traktatów, które są podstawą pokoju.**

Przechodząc do spraw **sojuszu polsko-rumuńskiego i przyjaznych stosunków,** jakie łączą nas z tem państwem, minister wspomina o wypadkach związanych ze śmiercią króla Ferdynanda i objęciem tronu przez małoletniego króla.

Gospodarcza stabilizacja Polski wzmocniła znacznie nasz stosunek do W. Brytanji i Ameryki.

Omawiając wizytę swoją w Rzymie, minister stwierdza, że **wyniki jej nie mają nic wspólnego z całym szeregiem plotek, które w związku z tą wizytą się pojawiły.** Skutkiem realnym wizyty będzie to, że

rząd włoski poprze dążenia Polski do utrzymania pokoju.

Przechodząc do stosunków z Litwą, p. Zaleski nie łudzi się, żeby porozumienie **z tem państwem doszło do skutku łatwo,** ale nie jest również pesymistą i sądzi, że z czasem dzięki cierpliwości **uda się porozumienie osiągnąć.**

W stosunkach z Niemcami Polska starała się osiągnąć zgodę i porozumienie. **Niestety, hasła głoszone przez obecnie wpływowe sfery**

nie mogą nastrajać optymistycznie na najbliższą przyszłość i pozwolić spodziewać się zawarcia traktatu handlowego w najbliższym czasie.

Z Czechosłowacją i państwami bałtyckiemi **nastąpiło dalsze zbliżenie na terenie ekonomicznym i kulturalnym.**

Stosunek do **Związku sowieckich republik** minister określa jako **normalny,** pomimo różnic zasadniczych, dzielących nas w głównych punktach. Najlepszym dowodem normalnych stosunków naszych są

rokowania o pakt o nieagresji

i niebawem rozpoczynające się rokowania o traktat handlowy.

Minister porusza w końcu stosunek Polski do akcji na Dalekim Wschodzie do Japonji i Chin i podkreśla, że wkrótce zawrzemy

traktat handlowy z Chinami.

Minister kończy swoje przemówienie wspomnieniem o stosunkach Polski z Bliskim Wschodem, a mianowicie przez nawiązanie stosunków z Persją i Afganistanem.

W przemówieniu swem minister Zaleski wspomniał **o tradycyjnej atmosferze serdeczności, istniejącej między Stolicą Apostolską a Polską i o życzliwości obecnego Ojca świętego.**

Warszawa, 18-5. (Tel. wł.) Sejmowa komisja dla spraw zagranicznych. Pod przewodnictwem posła Radziwiłła odbyło się dziś posiedzenie sejmowej komisji dla spraw zagranicznych, na którem minister spraw zagranicznych p. August Zaleski wygłosił ekspose o całokształcie polityki zagranicznej Polski. Po przemówieniu ministra przewodniczący zaproponował, aby dyskusję nad ekspose odbyć po Zielonych Świętach. Komisja jednak postanowiła odbyć w tym celu posiedzenie **we środę i czwartek przyszłego tygodnia.**

84 miljony złotych

WYNOSI BIERNE SALDO BILANSU HANDLOWEGO W KWIETNIU.

Warszawa, 18.5 (AW) Według komunikatu G. U. S. bilans handlowy za kwiecień 1928 rok przedstawia się jak następuje:

Przywieziono ogółem 410.830 tys. ton wartości 265.626 tys. złotych, wywieziono natomiast 1.430.215 ton wartości 184.521 tys. złotych.

Bierne saldo bilansu handlowego w kwietniu wynosi zatem 81.105. tys.

W porównaniu z danemi za marzec przywóz wykazuje zmniejszenie o **106.606 tys. złotych,** wywóz zaś 23.894 tys. Zmniejszenie przywozu spowodowane zostało waloryzacją ceł.

Dotknął on w szczególności materjałów włókienniczych o 52.824 tys., maszyn aparatów, środków chemicznych oraz produktów spożywczych.

Zwiększenie przywozu nastąpiło szczególnie w zbożach.

Zmniejszenie wywozu dotknęło artykułów spożywczych, nierogacizny, koni i bydła

Bunt więźniów w Równem.

ZDEMOLOWANIE CEL. — WALKA ZE STRAŻĄ WIĘZIENNĄ. — WOJSKO ZAPROWADZIŁO SPOKÓJ.

Równe, 18.5 (Tel. wł.) Wczoraj w więzieniu karnem w Równem **wybuchł bunt więźniów w liczbie około 130. Więźniowie jakby na dany znak wyważyli drzwi celi i runęli wśród piekielnego hałasu na korytarz więzienia, demolując wszystko po drodze. Przedewszystkiem uległa całkowitemu zniszczeniu cela. Straż więzienia dała ognia na postrach, co jednakże nie poskutkowało. Dopiero oddział wojska położył kres zajściu.**

Inspektor więzienia **został ranny wyrwaną przez więźnia ramą okienną. Bunt zakończyłby się prawdopodobnie masową ucieczką więźniów, gdyby nie czujność władz więziennych.**

Na miejsce wypadku przybyli prokurator, przedstawiciele sądu i zastępca starosty.

Szkody w zdemolowanych celach są bardzo znaczne

Sukcesy ekipy polskiej

W BRUKSELI.

Bruksela, 18.5 (PAT) W konkursie o puhar narodów drużyna polska w składzie rotmistrz Królikiewicz (Retgład), porucznik Szosland (Alli) i porucznik Gzowski (Milord) zajęła drugie miejsce za Anglją, przy różnicy wszystkiego 2 punkty.

Polska zwyciężyła nader groźne konkurencje w osobach zawodników Szwajcarji, Francji i Belgji, oraz cywilnych drużyn Francji i Belgji.

KS. ARCYBISKUP KAKOWSKI WYJECHAŁ DO PARYŻA.

Warszawa, 18.5 (AW) Dzisiaj rano wyjechał ks. kardynał Kakowski w towarzystwie biskupa Przeździeckiego i kanonika Mystkowskiego do Paryża, Londynu i Rzymu, celem złożenia rewizyty ks. kardynałowi Dubois arcybiskupowi Paryża i kardynałowi Bourne, arcybiskupowi Westwinsteru oraz do Rzymu i Stolicy Apostolskiej. Kardynała żegnało na dworcu głównym duchowieństwo, prałaci i szambelani papiescy i t. d.

Przyjazd

DELEGACJI LITEWSKIEJ.

Warszawa, 18.5 (Tel. wł.) Dzisiaj o godzinie 8.45 wieczorem przybyła do Warszawy delegacja litewska z p. Zinaunisem na czele do rokowań polsko-litewskich w sprawach gospodarczych.

Z SEJMOWEJ KOMISJI REGULAMINOWEJ.

Warszawa, 18.5 (PAT) Sejmowa komisja regulaminowa i nietykalności poselskiej postanowiła przedstawić Izbie wniosek o zawieszenie postępowania karnego, wdrożonego przeciwko posłom Szczypiórskiemi i Pająkowi (P. P. S.).

Pozatem postanowiono, że poseł Pużak przedstawi Izbie referat o wyniku głosowania komisji nad wnioskiem o wydanie sądom posła Baczyńskiego.

Głosowanie bowiem dało wynik następujący: za wydaniem opowiedziało się 7 członków, a przeciw też 7

ROZWIĄZANIE RADY KASY CHORYCH.

Warszawa, 18-5. (Tel. wł.) Minister pr. i op. społ. rozwiązał Radę Kasy chorych w Warszawie, mianując jednocześnie komisarzem dr. Giebartowskiego.

Deszcz i słonce.

PRZEPOWIEDNIA POGODY P. I. M.

Wczoraj na zachodzie i w środku Polski było pochmurno i padały deszcze, natomiast na wschodzie kraju panowała słoneczna pogoda. Temperatura wahała się od 9 st. w Poznaniu do 18 w Wilnie. W Warszawie o godz. 8 rano było 14 st. Pas większego zachmurzenia i deszczów przesuwa się powoli na wschód, że niebawem już należy oczekiwać na zachodzie kraju rozpogodzenia.

Na dziś jednak P.I.M. przepowiada następujący przebieg pogody: Nagół w całym kraju zachmurzenie duże z drobnemi opadami, poczem przejaśnienia. Nieco chłodniej. Słabe wiatry południowo-zachodnie

PRZEGLĄD PRASY

O spolszczenie miast.

„Kurjer Poznański" widzi możność odpolszczenia miast w Polsce głównie przez napływ żywiołu wiejskiego. Proces ten odbywa się częściowo, a wobec stosunków na wsi może stać się jeszcze intensywniejszy.

Pierwszym taranem staje się wzrost oświaty. Szkoła polska rok rocznie wyrzuca kilkaset tysięcy dzieci chłopskich umiejących czytać, pisać i liczyć. Narasta pokolenie, które na świat patrzeć zaczyna swoimi oczami, a nie przez okulary faktora żydowskiego. Czy wszystkie te dzieci pozostać będą chciały na wsi? Pozostać będą mogły? Czy wszystkie zechcą tylko, choćby w mieście, żyć z pracy fizycznej, w charakterze robotnika? Znaczny procent skieruje się niewątpliwie do handlu i rzemiosła.

Drugim czynnikiem sojuszniczym, to fakt, że chłop w Kongresówce ziemi nie dzieli, znaczny więc odsetek dzieci chłopskich musi za chlebem wieś porzucić. Czynnikiem trzecim, to coraz się zwężające możliwości emigracyjne obo wielkiego przyrostu naturalnego, którego choćby najidealniej przeprowadzona reforma rolna na wsi nie zlokalizuje. Część wciłoną centrale przemysłowe, ale znaczny odsetek będzie musiał szukać dla siebie ujścia w zajęciach miejskich.

Weźmie się do nich ta część, która rozporządzać będzie obok przygotowania, pewnym, choćby najskromniejszym kapitalikiem. Będzie to przedewszystkiem syn włościanina, spłacany przez rodzinę z niedzielącego się gospodarstwa.

Słowem, kto poruszy i skieruje celowo tę narastającą falę i obudzi świadomość chłopską, że w mieście jest dużo chleba dla chłopskich synów, ten odda wielką przysługę nietylko polskiej masie chłopskiej, ale problemowi spolszczenia miast przynajmniej do procentu znośnego.

Podobny proces na szeroką skalę odbywa się już oddawna w Wielkopolsce i na Pomorzu, w b. Kongresówce zaś, o ile chodzi o jej centra przemysłowe, napływ ze wsi jest w obecnych warunkach gospodarczych napływem najbiedniejszego proletarjatu, który przeważnie zasila szeregi bezrobotnych.

Kiepska taktyka.

Jak wiadomo polsko-litewska konferencja w Kownie zakończyła swe obrady bez żadnych wyników. Litwa odrzuciła polski projekt paktu o nieagresji, ponieważ pomijał sprawę Wilna i trwa dalej z niezachwianym uporem na pierwotnie pryncypialnej płaszczyźnie, sabotując systematycznie najmniejszą możliwość zbliżenia polsko-litewskiego, gdy przeciwnie Polska przy każdej sposobności demonstruje swą dobrą wolę. O ile to stanowisko Litwy nie jest nowością, o tyle taktyka polskiej delegacji nasuwa duże wątpliwości co do jej skuteczności.

Dotychczas bowiem — pisze lwowskie „Słowo Polskie" — sytuacja tak wygląda, że gdy Litwini zachowują się zgodnie z góry powziętym planem jak najbardziej oschle, powściągliwie i chłodno, gdy czynią wszystko, aby krępującą ich rezolucję genewską naciągnąć do wytycznych wyłącznie swoich interesów Polski — to strona polska, pomijając już maksimum ustępliwości w kwestjach materjalnych, przepojona jest poprostu jakimś lirycznym sentymentalizmem w stosunku do Kowna i czyni wrażenie, że jej to przedewszystkiem zależy na dojściu do skutku porozumienia za wszelką cenę.

P. Hołówko w Kownie był właśnie wyrazicielem takiej postawy uczuciowej wobec Litwinów, gdy — jak pisze jeden z warszawskich dzienników — litewskiej powściągliwości przeciwstawił „rozlewność prawdziwie słowiańską, powiedzielibyśmy nawet, wschodnio - słowiańską, która streszczona i skomentowana następnie przez specjalnych korespondentów, mogła istotnie zaniepokoić nasze Ministerstwo spraw zagranicznych i spowodować je do ogłoszenia komunikatu, zawierającego autentyczne streszczenie oświadczenia p. Hołówki".

Gdyby w dyplomacji obowiązywały kryterja emocjonalne, to istotnie nikt na świecie nie mógłby nie dostrzec istotnej różnicy w stosowaniu metod przez oba państwa. Wiemy jednak dobrze, że tak nie jest, istnieje natomiast całkiem realna obawa, że opinja w Europie, żywo interesująca się rokowaniami polsko-litewskiemi, snadnie może sobie sentymentalizm polski całkiem opacznie tłomaczyć i rozumieć, że to Polska, a nie Litwa, istnieć nie może bez porozumienia ze swym kontrahentem, chociażby za to porozumienie zapłacić miała jak najwyższą cenę.

P. Hołówko — zdaje się — dopiero po zakończeniu obrad w Kownie, zrozumiał, że w tym swoim niedyplomatycznym sentymentaliźmie zagalopował się mocno za daleko, bo dopiero na wyjezdnem oświadczył, że „jeśli Litwini chcą zapomocą paktu o nieagresji podnieść sprawę Wilna, to zaczyna się stara historja, która do niczego pozytywnego nie doprowadzi".

Przypuszczać należy, że delegacje polskie (które teraz obradować będą w Warszawie i Berlinie) pouczone kiepską taktyką p. Hołówki, a także zreflektowane „kulturalnemi" występami gościnnej stolicy kowieńskiej wobec delegatów polskich — wysnują z tych doświadczeń właściwe konsekwencje.

Sprawa podatku obrotowego

PRZEDMIOTEM DYSKUSJI NA SEJMOWEJ KOMISJI BUDŻETOWEJ.

Warszawa, 18.5 (Tel. wł.) Dnia 18 b. m. odbyło się posiedzenie sejmowej komisji budżetowej. Na wstępie poseł Diamand (P. P. S. zgłosił wniosek w sprawie przeniesienia dochodów z **podatku obrotowego w sumie 186 miljonów do paragrafu podatków pośrednich.** Pozatem proponuje podwyższenie dochodów z ceł z 280 na **330 miljonów** i podwyżkę na pomoc finansową dla miast, zaciągających pożyczki zagraniczne na cele inwestyj, z 1 i pół miljona na 5 miljony.

Następnie poseł Wyrzykowski (Wyzwolenie) zgłasza wniosek **o podwyższenie dochodów z podatku obrotowego o 30 miljonów,** poczem obszernie omawia działalność poszczególnych monopolów państwowych.

Na zarzuty posła Wyrzykowskiego odpowiedział minister skarbu Czechowicz. Minister zaznacza, że **sytuacja drobnego rolnictwa obecnie poprawiła się znacznie.** Wpłynęło na to podniesienie kapitału zakładowego Banku Rolnego, do wysokości 100 miljonów złotych. Minister sprzeciwia się jednak dalszemu podwyższeniu tego kapitału do 200 miljonów złotych. Rozwój rolnictwa a zwłaszcza drobnego — zaznaczył minister — zależy przedewszystkiem od kredytu długoterminowego. Powinniśmy znaleźć formę na pomoc kredytową dla **drobnego rolnictwa.**

Najsłuszniejszem jest — oświadczył minister — poprawienie naszego dobrobytu. Dobrobyt narodu nie powstaje w krótkim czasie, lecz wymaga długich lat mozolnej i planowej pracy. Przechodząc do sprawy obrotowego minister zaznacza, **że wszystkie podatki uległy redukcji.** Z tych też względów **sprzeciwia się minister wnioskowi posła Wyrzykowskiego podwyższenia preliminowanych dochodów z podatku obrotowego,** zaznaczając, że przy takich wnioskach, jakie są wysuwane na komisji, wątpi czy będzie mógł wykonać zamierzenia budżetu i czy wogóle będzie można mówić o równowadze budżetu.

Następnie zabrał głos **poseł Szydłowski,** podnosząc m. in. zwolnione tempo inwestycyj z tem, aby oszczędzone w tym dziale 100 miljonów użyć na pensje urzędnicze. Posłowi Szydłowskiemu odpowiedział minister Czechowicz, dając wyjaśnienia na poruszane przez niego kwestje, poczem przemawiał jeszcze poseł Duch, oraz **poseł Trąmpczyński,** który poruszył sprawę pensyj urzędniczych, stwierdzając, że podwyższenie tych pensyj jest możliwe, ale przy zredukowaniu pewnej liczby urzędników.

Dowódca zwycięskiej armji chińskiej

ustąpił ze swego stanowiska.

CZANG-KAI-SZEK WINIEN WYBUCHOWI KONFLIKTU Z JAPONJĄ.

Warszawa, 18-5. (Tel. wł.) Z Tokio donoszą, że do Nankinu przybył marszałek Czang-Kai-Szek. Oświadczył on rządowi, że **ustępuje ze stanowiska przewodniczącego kuomintangu oraz występuje z armji.** Ustąpienie swoje motywuje różnicą zdań między nim a generałem Fengiem, w której **rząd oświadczył się po stronie Fenga.** Marszałek Czang-Kai-Szek prosił o pozwolenie na wyjazd do Europy. Prośba ta nie została jeszcze załatwiona.

Londyn, 18-5. — Generał Feng, obecny naczelny wódz armji południowej, oświadczył, że ustąpienie gen. Czang-Kai-Szeka **będzie miało wielkie znaczenie dla chińskiego ruchu nacjonalistycznego. Czang-Kai-Szek jest winien wybuchowi konfliktu z Japonją.** Chiny chcą dojść z Japonją do porozumienia, by **móc przeprowadzić akcję przeciwko Czang-Tso-Linowi.**

Kompromitacja policji angielskiej.

BURZA POLITYCZNA W IZBIE GMIN Z RACJI „MORALNOŚCI W HYDE-PARKU".

Warszawa. 18-5. (Tel. wł.) Z Londynu donoszą: Angielski gabinet wczoraj wieczorem odbył posiedzenie specjalnie **poświęcone wielkiemu skandalowi,** jaki powstał w dniach ostatnich. W skandal **wplątana jest policja londyńska.** Przed pewnym czasem znanego socjologa i ekonomistę sir Money'a oraz pewną stenotypistkę spotkało kilku policjantów w Hydeparku w sytuacja, jak twierdzili, **wywołującej zgorszenie publiczne.** Policjanci zeznali to pod przysięgą. Tymczasem uczony i jego przyjaciółka również pod przysięgą **zaprzeczyli temu twierdzeniu i zeznaniom policjantów. Wywiązała się kampanja parlamentarna.** Interpelant partji pracy w Izbie gmin dowodził, że policjanci **popełnili krzywoprzysięstwo. Prokuratura rozpoczęła proces przeciwko policjantom.**

W międzyczasie zaszedł nowy incydent. Kilku policjantów zjawiło się wczoraj o godzinie 1 w biurze Monney'a. Stenotypistkę zaprowadzono na prezydjum policji londyńskiej, gdzie przez 5 godzin, jak twierdzi jeden z posłów z Labour Party, **przesłuchiwano ją i męczono.** Dziewczynę zmuszono do przyznania się, że **popełniła w Hydeparku czyn niemoralny.** Interpelanci partji pracy w sposób stanowczy żądają od gabinetu Baldwina, aby położyć kres metodom rosyjskim, tureckim lub... amerykańskim.

Nie wolno się żenić Turkom

z cudzoziemkami.

Konstantynopol, 18.5 (AW) Rząd turecki dyskutuje obecnie projekt ustawy przeciwko małżeństwom Turków z cudzoziemkami.

Każdy Turek, który ożeni się z cudzoziemką ma być usuwany ze stanowiska i traci prawo do emerytury.

Według informacji dzienników tutejszych prawo to ma nawet działać wstecz to znaczy Turcy już ożenieni z cudzoziemkami **będą usuwani z posad.**

W POSZUKIWANIU POSŁA SOCHACKIEGO.

Warszawa, 18-5. (Tel. wł.) Władze policyjne wszczęły energiczne poszukiwania **za zbiegłym posłem komunistycznym** Sochackim, którego Sejm uchwalił wydać władzom sądowym. Istnieją poszlaki, że Sochacki nie zdążył zbiec na terytorjum Rosji sowieckiej. Za Sochackim rozesłano listy gończe

IZBA PRACY.

Warszawa, 18-5. (Tel. wł.) Ministerstwo pracy przygotowywuje ustawę o Izbie pracy. W skład Izby pracy wchodziliby przedstawiciele pracodawców i pracowników. Izba stanowić będzie część składową projektowanej Izby gospodarczej.

„Egoistka"

POWIEŚĆ NAPISANA PRZEZ BOOTHA TARKINGTONA

przetłomaczona z upoważnienia autora przez Janinę Sujkowską.

Jutro rozpoczynamy druk wymienionej dłuższej powieści, której autor świetny powieściopisarz amerykański nie jest jeszcze w Polsce znany, lecz w najbliższym czasie **ukaże się cały szereg jego powieści w polskim przekładzie,** jak: „Książę krwi", „Młodzieńcza miłość", Plutokrata" i t. d.

„Egoistka" jest ostatnią powieścią Tarkingtona i przedstawia świetnie uchwycony typ **współczesnej panny,** począwszy od wejścia jej w świat towarzyski, jej pierwsze podboje wśród rówieśników, przedstawione z niesłychanym humorem i **znajomością psychiki zakochanych sztubaków,** poprzez szereg dalszych sukcesów i tragedyj, spowodowanych jej nieświadomym egoizmem, poprzez **rozpacz** w **„epoce staropanieństwa"** z powodu zbliżającej się „starości", aż do rozstrzygnięcia **jej trosk** życiowych.

Czytelnicy „Egoistki" znajdą w niej miłą i zajmującą lekturę

Wiadomości ze stolicy.

LIKWIDACJA ZWIĄZKU MŁODZIEŻY ROSYJSKIEJ. W związku z wynikami dochodzenia w sprawie zamachu na prezesa handlowej misji sowieckiej p. Lizarewa, komisarjat Rządu w Warszawie zawiesił działalność zarządu głównego i oddziału warszawskiego „Związku młodzieży rosyjskiej"; ujawniono, że niektórzy członkowie tej organizacji rozwijają działalność niezgodną ze statutem związku i szkodliwą dla państwa. Jednocześnie komisarz Rządu p. Jaroszewicz wystąpił z wnioskiem o rozwiązanie organizacji młodzieży rosyjskiej na całym terenie Rzeczypospolitej.

URLOP MARSZ. PIŁSUDSKIEGO. Jak donosi „Gazeta Poranna", urlop wypoczynkowy p. premjera Piłsudskiego rozpocząć się ma z dniem 1 czerwca. Marsz. Piłsudski pragnie bowiem pozostawać w stolicy aż do załatwienia spraw budżetowych przez Sejm.

NIEPOLSKI OBYWATEL — SENATOREM. Trybunał administracyjny w Warszawie rozpatrywał arcyciekawą sprawę rekursu b. senatora ukraińskiego Karpińskiego, wniesioną przeciwko orzeczeniu wszystkich niższych instancyj administracji, które mu odmówiły wydania dowodu osobistego jako niepolskiemu obywatelowi. Trybunał, po zapoznaniu się ze sprawą, uznał słuszność odmowy władz niższych instacyj, orzekając, iż b. senator Karpiński nie jest obywatelem Polski. P. Karpiński, nie mając uregulowanych spraw przynależności państwowej, w ciągu 5 lat piastował godność senatorska w Sejmie konstytucyjnym.

UJĘCIE SZAJKI ŚWIĘTOKRADCÓW Począwszy od grudnia ub. r. w bardzo krótkich odstępach czasu w Warszawie popełniono szereg zamachów na kościoły. Jak wiadomo, złoczyńcy włamali się do katedry św. Jana, gdzie rozbili 5 skarbonek z ofiarami i z kaplicy Serca Jezusowego skradli wota. Następnie okradli kościoły: bazylikę pod wezwaniem Serca Jezusowego na Pradze, kościół Zbawiciela, kapliczkę na Żoliborzu urzędniczym, kościół zboru ewangelickiego, oraz ostatnio kościół Karola Boromeusza. W tych dniach policji stołecznej udało się wyśledzić i zaaresztować szajkę świętokradców, która grasowała w kościołach warszawskich. Na czele jej stali niejacy Kaciziński i Wilnowski.

ŚMIERĆ NA GROBIE MĘŻA. Okropny wypadek zdarzył się w ub. czwartek na cmentarzu żydowskim w Warszawie. O godz. 7 rano przyszła m. in. na cmentarz 58 lat licząca Rojza Nisenholc wraz z córką. Kobiety stanęły przy jednym z grobów. Był to grób zmarłego przed kilku laty męża Rojzy. W pewnej chwili gdy Rojza spazmowała, prosząc zmarłego o zdrowie dla chorej wnuczki, ciężki pomnik zachwiał się i począł upadać. Rojza oparta o pomnik nie zauważyła tego. Kamień w całej długości upadł na stojącą, kładąc ją trupem na miejscu. Nieopodal stojąca córka doznała lekkiego potłuczenia ręki

Faszyzm a komunizm.

Sława faszyzmu rozniosła się po szerokim świecie z chwilą, gdy okazało się, że ruch ten, w całem tego słowa znaczeniu narodowy, zdołał uporać się w szybkiem tempie z rozwielmożnionym komunizmem we Włoszech i organizacjami socjalistycznemi, propagującemi walkę klas. Ze zdumieniem spoglądano na Włochy, które stojąc u wrót rewolucji komunistycznej, zdołały w krótkim czasie nietylko zapomnieć o czerwonem widmie, ale skonsolidować całe społeczeństwo w imię najwyższego dobra społecznego, jakim jest naród.

Faszyzm stał się we Włoszech ruchem żywiołowym i tą swą żywiołowością zdołał przeniknąć do innych państw, jak np. do Hiszpanji i wywrzeć potężny wpływ na inne narody. Z tego można wnioskować, że ruch ten posiada głębokie podstawy, że budowany jest na mocnych fundamentach, na tak mocnych, że zdołał oprzeć na nich nietylko swój ustrój społeczny, ale częściowo i innych narodów.

Na czem polega różnica pomiędzy ideologją faszystowską i komunistyczną? Przedewszystkiem doktryna komunistyczna wyrosła z dociekań czysto materjalistycznych, traktując człowieka jedynie jako siłę zwierzęcą, materjalną. Obce tej doktrynie są wszystkie wartości duchowe. Faszyzm, nie zapominając o tem, że człowiek jest istotą żyjącą, zatem potrzebuje jeść, położył silny nacisk na dobra duchowe, bez rozwoju których nie można myśleć o twórczej pracy, o zespoleniu społeczeństwa we wspólnym wysiłku, wymagającego niejednokrotnie ofiary. Jest to może pierwsza i najważniejsza różnica: z jednej strony skrajny materjalizm, w którego ramach mają być załatwione wszystkie bolączki społeczne, z drugiej strony pieczołowitość w podniesieniu ducha ludzkiego, władnego przeistoczyć świat cały.

Tezie komunistycznej: niemożności pogodzenia interesów klasy pracującej z posiadającą, tezie, że państwo jest wynikiem przeciwieństw klasowych, Mussolini przeciwstawił swą potężną antytezę, że istnieje solidaryzm interesów wszystkich warstw, że państwo może być wyrazem nie przeciwieństw, ale współpracy klas. Wyrosły w środowisku nawskroś realnem, Mussolini dobrze sobie uświadamiał, że ludzie są tylko ludźmi, że o równości podziału bogactw i stopy życiowej mowy być nie może, właśnie ze względu na przyrodzone różne zdolności, z jakiemi człowiek przychodzi na świat, ale może istnieć możność dania wszystkim dobrej egzystencji. Nie dążąc do rozwiklania teoretycznych zagadnień, Mussolini przystąpił do reorganizacji ustroju społecznego w sferze możliwości praktycznych, stawiając w jednej płaszczyźnie kapitał i pracę. Oba te czynniki zespolił we wspólnym wysiłku dla dobra narodu. Dobro narodu, dobro państwa jest kryterjum dla rozstrzygania, kto w danym momencie ponosić ma ofiarę, o ile wymaga tego konjunktura ekonomiczna, zaś w dobru narodu mieści się przecież dobro rodziny, jednostki.

Widocznie ideologja, rzucona w świat przez Mussoliniego, a zrealizowana przez niego konsekwentnie we Włoszech, posiada rację bytu i odpowiada rzeczywistości, skoro porwała za sobą cały naród włoski, a w szczególności rzesze robotnicze. Przekonała nawet przeciwników faszyzmu, jak p. Thomasa, wybitnego socjalistę angielskiego, znawcę zagadnienia pracy, który zwiedzając ostatnio Włochy, musiał przyznać, że we Włoszech więcej się zrobiło na polu ustawodawstwa pracy, aniżeli gdzieindziej.

Faszyzm jednak jest zwalczany. Zwalczają go nietylko komuniści, ale i partje liberalne, demokraci i t. zw. postępowcy. Przyczyna jasna. Mussolini, wyszedłszy sam z partji socjalistycznej, zdawał sobie sprawę, że socjalizm, jak i wszelki liberalizm są znakomitym „pomostem“, po którym przechodzi komunizm w życie społeczne. I dlatego nie zawahał się zniszczyć wszelkich stowarzyszeń o charakterze owego „pomostu“. Nie zawahał się równie bezwzględnie zlikwidować masonerji, tej specyficznej międzynarodowej siły, chcącej rządzić potajemnie narodami przez nieustanne wywoływanie konfliktów bądź to społecznych, bądź też politycznych, osłabiających te narody, a im ułatwiających panowanie. W tem tkwi przyczyna nieustannych ataków na faszyzm nietylko ze strony komunistów, i socjalistów, ale również ze strony tych, co się mienią rzecznikami dobra ludzkości, a ukrywają się pod szyldami liberalizmu, demokracji, a nawet... Ligi Narodów.

Faszyzm jako taki, a więc nietylko ruch ideowy, ale i organizacja ze swojemi metodami, okazał się realnym na gruncie włoskim. Nierealnym mógłby się okazać, a nawet napewno, na gruncie polskim. To też intencją tego artykułu bynajmniej nie jest propagowanie faszyzmu w Polsce. Chodziło jeno o stwierdzenie, że faszyzm reprezentuje ideologję, która skutecznie zlikwidowała komunizm i to od jego korzenia, wyrywając nawet te drobne korzonki, jak socjalizm i liberalizm rozbujały i przeto nie może być pominięty przy szukaniu środków do walki z komunizmem.

Pojęcie solidaryzmu społecznego przeniknęło już do wielu państw. Przenika i do Polski. Gubi się niestety w dezorjentacji społeczeństwa i braku zdecydowanej odwagi pójścia na drogę bezwzględnej walki z komunizmem, której nie będzie można przeprowadzić bez zniszczenia „pomostów“, które do niego prowadzą, bez zlikwidowania tych, którym z trudnością przeciska się przez gardło słowo: naród, narodowy.

S. A.

Czy uznanie długów przez Sowiety?

PRZED ZAKOŃCZONIEM WALKI MIĘDZY TRUSTAMI NAFTOWYMI.

W Londynie odbyła się 20 kwietnia konferencja przedstawicieli potężnych trustów naftowych amerykańskich i angielskich (Standard Oil w New Yorku, Vacuum Oil w Londynie i Anglo-American Oil Cy), na której zapadły dwie daleko idące decyzje: 1) postanowiono nabyć w całości wszystkie udziały angielskie Russian Oil Products Cy, oraz przejąć akcje angielskiej Medeway Oil and Storage Cy, 2) postanowiono ofiarować rządowi sowieckiemu 3 miljony funtów rocznie, jako stałą rentę za prawo zmonopolizowania zakupu i handlu nafty z wszystkich rosyjskich okręgów nafcianych.

Jak wynika z treści powyższych postanowień trusty amerykańskie wzięły w swe długie ręce całą produkcję nafty rosyjskiej i będą wykonywać kontrolę nad tem, co się dziać będzie w Baku, na Kaukazie, nad morzem Kaspijskiem. Kapitał amerykański odniósł tutaj dwa zwycięstwa: jedno nad rządem sowieckim, drugie nad kapitałem angielskim, który został wchłonięty przez trusty Rockefellerowskie, oraz rozbity jeszcze przed rozegraniem finishu w osobie głównego antagonisty i konkurenta nafty amerykańsko-rosyjskiej — sir Henry Deterdinga, głównego akcjonarjusza i dyrektora światowego naftowego trustu angielsko-holenderskiego, Royal Dutch Shell Cie.

Jest to ostatni więc a najwyżej przedostatni akt olbrzymiej a zaciekłej walki, którą toczyły między sobą dwa trusty monopolizujące produkcję i sprzedaż nafty na całym globie ziemskim. Trust angielski walczył ze wszystkich sił i z użyciem wszystkich możliwych środków przeciw zawładnięciu przez Amerykanów naftą rosyjską. Tę naftę bowiem sprzedawali Amerykanie na Dalekim i na Bliskim Wschodzie po tańszych cenach, niż te na jakie mógł się zdobyć Royal Shell, ponosząc już straty. A obecnie, po wchłonięciu kilku mniejszych współzawodników w samej Anglji i po oczyszczeniu w ten sposób pola z partnerów, zagarnąwszy w swe ręce całą produkcję szybów naftowych rosyjskich, stanęli Amerykanie mocną stopą na rynku angielskim i postanowili założyć w samej Anglji, tuż przed przed nosem swego współzawodnika, wielkie rafinerje, w których przetwarzać będą ropę, przeznaczoną na użytek rynku wewnętrznego i Dominjów brytyjskich.

Dziesiątki miljonów dolarów kosztowała trusty amerykańskie bitwa o hegemonję naftową, która ciągnęła się omal rok cały w napięciu dramatycznem, a której etapami były ciągłe zniżki cen mające na celu zgnębienie rywala i wyciśnięcie zeń wszystkich środków obrony finansowej.

Za kilka dni rozegra się w Paryżu, gdzie ma nastąpić ostateczna ratyfikacja umowy z rządem Sowietów, definitywna batalja, po której berło królewskie przejdzie bezapelacyjnie w ręce zwycięskich i tryumfujących businessmanów z Wallstreet.

Ale... układ z rządem sowieckim zawiera klauzulę o nielada sensacyjnej treści. Klauzula ta mówi, iż warunkiem zasadniczym spełnienia kontraktu między rządem sowieckim a trustami amerykańsko-angielskimi jest strącanie z zysków corocznych pewnego odsetka, który... ma być przeznaczony na wypłatę odszkodowania dla byłych właścicieli rosyjskich szybów naftowych, wywłaszczonych przez rząd sowiecki w rewolucji październikowej.

Klauzula ta stanowi precedens pierwszorzędnej wagi i doniosłości. Jest ona bowiem pierwszym krokiem na drodze do uznania i spłacania przez rząd sowiecki długów i zobowiązań w stosunku do przedrewolucyjnych właścicieli ruchomego i nieruchomego majątku w Rosji.

O ile konferencja paryska przyjmie i zatwierdzi tę klauzulę, będzie to fakt niezwykle doniosły w skutkach dla wszystkich wierzycieli Rosji carskiej i sowieckiej.

„Dobrze poinformowani“ twierdzą, iż na wstawienie tej klauzuli do kontraktu rosyjsko - amerykańskiego wpłynął rząd Wielkiej Brytanji, który użyczał i użycza w dalszym ciągu swe poparcie trustowi sir Deterdinga.

W.

Zjazd spółdzielni

BUDOWLANO - MIESZKANIOWYCH W POLSCE.

Na terenie Polski istnieje zarejestrowanych **około 750 spółdzielni budowlano - mieszkaniowych.** Przeciętna spółdzielnia liczy około 50 członków. Największa, a jest nią spółdzielnia Stowarzyszenia urzędników polskich w Poznaniu, liczy przeszło 1.500 członków, wy**budowała dotychczas przeszło 110 domów mieszkalnych wielopiętrowych.** Pod względem społecznym w spółdzielniach naszych przeważają pracownicy państwowi i wolne zawody, potem idą pracownicy prywatni, robotnicy i t. d.

Śmiało rzec można, że kiedy prywatna inicjatywa budowlana kompletnie zamiera w bezczynności z tych czy innych względów, jedynemi, które coś i to bardzo dużo robiły, były spółdzielnie budowlane. **Pracowano jak nigdy.** Budowano nawet podczas zimy. To też dlatego dzisiaj znaczenie spółdzielczego ruchu budowlanego nie zamyka się w gronie zainteresowanych, lecz staje się jedną z poważnych gałęzi gospodarstwa narodowego.

Ale jak nagle potrzeby zrodziły u nas spółdzielczość budowlano - mieszkaniową, **tak i puszczenie jej samopas może doprowadzić do spaczenia zasad** może ideowo powstałe placówki **zamienić na zwykłe imprezy spekulacyjne,** słowem — może wykoszlawić ideę, która tak pięknemi wykazała się już wynikami.

Myślą nad tem zarówno wybitni działacze spółdzielczy, jak i same spółdzielnie. Dlatego też zwołują w tym roku, na dzień 3 czerwca w Warszawie zjazd **swych pełnomocników, aby zastanowić** się nad szeregiem zagadnień, jakie wysuwa gospodarka spółdzielczo - mieszkaniowa.

Na pierwszym planie obrad zjazdu znajduje się sprawa uzyskania przez Związek rewizyjny spółdzielni budowlanych i mieszkaniowych Rzeczypospolitej Polskiej **uprawnień rządowych rewizyjnych.** Uprawnienia takie **otrzymała** już niejedna gałęź spółdzielczości w Polsce: istnieją więc związki rewizyjne z **uprawnieniami** rządowemi: **mleczarsko-jajczarskie,** pożyczkowo - oszczędnościowe, wreszcie jedne z najpoważniejszych, spożywcze. Niestety, dotychczas tylko **spółdzielczość** budowlano-**mieszkaniowa,** bodaj czy nie najważniejsza w dzisiejszych czasach klęski bezdomności, **obywa się** bez instytucji, obdarzonej uprawnieniami rewizyjnemi. Ta to więc sprawa najsilniej zaważy na obradach tegorocznego zjazdu.

Niema mowy o uzdrowieniu naszej spółdzielczości budowlano - mieszkaniowej niema mowy o usunięciu z niej zwykłych rekinów budowlano - mieszkaniowych, niema wreszcie mowy, o szeroko zakrojonej akcji samopomocy społeczeństwa w dziedzinie budowy sobie własnych osiedli, dopóki spółdzielczość ta nie posiądzie własnej, dostatecznie uprawnionej instytucji, któraby ją strzegła od uchybień i błędów.

Czasopisma w Polsce.

W roku 1927 wychodziło w Polsce 1.961 czasopism; w roku 1926—1.771; w roku 1925—1.606. Z każdym rokiem zatem ilość się zwiększa świadcząc o rozwoju kulturalnym. Przestało wychodzić w 1927 r. aż—515 czasopism; natomiast przybyło nowo-założonych —541 i wznowiło wydawnictw 164. Przykład oczywisty, że wydawnictwa mają kruchy żywot ale też o wydawców nietrudno.

Na ogólną liczbę—1961 czasopism w 1927 było wydawanych w języku polskim — 1579; żydowskim — 136; niemieckim - 96; rusińskim — 85; białoruskim — 22; w innych — 43. Przewaga czasopism polskich ogromna, na co wpływa przedewszystkiem mało rozwinięte czytelnictwo wśród rusińskiej ludności na Kresach Wschodnich. Widać to chociażby z następnego zestawienia:

Najwięcej czasopism wychodziło w województwie Warszawskiem, bo aż 651 czyli około jednej trzeciej, w dalszej kolejności idą województwa: Poznań — 263 czasopism; Lwów — 232; Kraków — 148; Łódź — 19; Śląsk — 106; Wilno — 85; Pomorze — 81; itd., najmniej czasopism wychodziło w województwach wschodnich: Stanisławów — 25; Polesie — 20; Nowogródek — 10; Tarnopol — 7.

Dzieląc czasopisma według częstości wychodzenia widać ogromną przewagę: tygodników, dwutygodników i miesięczników. Ogółem wychodziło w 1927 r.: dzienników — 175; półtygodników — 121; tygodników — 506; dwutygodników i czasopism wychodzących 3 razy miesięcznie — 249; miesięczników — 636; innych wychodzących nieregularnie lub rzadziej niż raz na miesiąc — 274.

Dziennik polski

W DYNABURGU.

Jedynym dotąd przedstawicielem prasy polskiej na Łotwie był dotąd wydawany w Rydze „Tygodnik Polski“. Z d. 8 maja wychodzić zaczął w Dynaburgu „Dzwon“, które się mieni „codziennem bezpartyjnem pismem demokratycznem dla wszystkich“. W numerze pierwszym pismo, którego redaktorem odpowiedzialnym jest księgarz dynaburski p. Juchniewicz, zapewnia, że będzie broniło interesów całej mniejszości polskiej na Łotwie i zamieszcza wywody, mieszczące życzliwe wzmianki o sobie z p. prezydentem Rady Ministrów Juraszewskim, z biskupem Rancarzem i z ministrem Rzeczypospolitej Polskiej, Łukasiewiczem.

Tydzień harcerski.

CZY JESTEŚ PRZYJACIELEM HARCERSTWA?

Przyszłość Polski zależy od jakości fizycznej i moralnej naszej młodzieży, jako przyszłych obywateli. Aby zyskać jaknajlepszą jakość, trzeba młodzież odpowiednio wychować. Wady narodowe można zwalczać najskuteczniej tylko przez wykorzenienie ich u młodzieży.

Organizacją, która wychowuje młodzież na dzielnych obywateli kraju, zarówno pod względem fizycznym, jak i moralnym, jest „Harcerstwo“. Swoje zadania wychowawcze streszcza ono w prawie harcerskiem, które brzmi:

1) Na słowie harcerza polegaj, jak na Zawiszy.

2) Harcerz służy Ojczyźnie i dla niej spełnia sumiennie swoje obowiązki.

3) Harcerz jest pożyteczny i niesie pomoc bliźnim.

4) Harcerz w każdym widzi bliźniego, a za brata uważa każdego harcerza.

5) Harcerz postępuje po rycersku.

6) Harcerz miłuje przyrodę i stara się ją poznań.

7) Harcerz jest karny i posłuszny rodzicom i wszystkim swoim przełożonym.

8) Harcerz jest zawsze pogodny.

9) Harcerz jest oszczędny i ofiarny.

10) Harcerz jest czysty w myśli, mowie i uczynkach, nie pali tytoniu, nie pije napojów alkoholowych.

Prawo to, nie jest tylko szeregiem frazesów, lecz wciela się je w życie przez pracę wychowawczą. Czyn i tylko czyn jest zasadą wychowania harcerza.

Harcerstwo to potężny ruch odrodzeńczy społeczeństwa polskiego, który chce się przyczynić do budowy wielkiej i potężnej Polski, zwiększenia szczęścia jej obywateli, urzeczywistnienia zasad etycznych w świecie, współpracując w tej sprawie ze zrzeszeniami skautowemi wszystkich narodów, liczącemi kilka miljonów członków.

Do przeprowadzenia swoich zamierzeń, harcerstwo musi posiadać środki materjalne i opiekę serdeczną całego społeczeństwa.

Komu więc przyszłość Polski leży na sercu, niechaj spieszy zapisać się do Koła przyjaciół harcerstwa przy każdej drużynie szkolnej lub pozaszkolnej.

Niechaj każdy przysparza środków na kupno namiotów do obozowania, na prowiantowanie kolonij letnich, na zakup inwentarza obozowego i sportowego, niech zachęca młodzież do łączenia się w szeregi harcerskie, niech przychylnie usposabia nieświadomych, niech wszelkimi sposobami pomaga temu pięknemu ruchowi.

Obecnie nadarza się ku temu dobra sposobność, bowiem w niedzielę, dnia 20 b. m. odbędzie się na terenie Zagłębia zbiórka uliczna na Łękawę harcerską i ludność powinna poprzeć tak szlachetny cel.

W związku z obchodem Tygodnia harcerskiego, w poszczególnych miejscowościach Zagłębia drużyny harcerskie urządzały odpowiednie ćwiczenia i popisy. Na zakończenie Tygodnia drużyny harcerskie w Dąbrowie urządzą analogiczne popisy na boisku własnem przy gmachu „Ogniska“, gdzie w niedzielę rozłożą od rana obóz, poczem o godzinie 9 rano wyruszą pochodem do kościoła. Po nabożeństwie wrócą na boisko, gdzie w ciągu dnia wykonywane będą odpowiednie prace i ćwiczenia celem zaznajomienia społeczeństwa z ruchem harcerskim.

Niechaj apel dzielnych harcerzy do społeczeństwa o pomoc znajdzie zrozumienie i jaknajwiększe poparcie.

Zjazd prezydentów miast wydzielonych

WOJEWÓDZTWA KIELECKIEGO.

W dniu 15 b. m. pod przewodnictwem p. wojewody Korsaka i przy udziale wyższych urzędników województwa odbył się w Kielcach zjazd prezydentów miast wydzielonych. W jeździe wzięli udział prezydenci pp.: Bień z Sosnowca, Buśko z Ostrowca, Cieplak z Dąbrowy Górniczej, Gettel z Kielc, Jarmułowicz z Częstochowy, Klepa z Zawiercia, Michael z Będzina oraz Uziembło wiceprezydent Radomia.

Jednym z głównych punktów porządku dziennego była sprawa akcji pomiaru miast i sporządzenia planów regulacyjnych. Jak się okazuje, **żadne z miast województwa Kieleckiego nie posiada dotąd planów regulacyjnych.** Niektóre są dopiero w stdjum robót pomiarowych, niektóre zaś — wstępnych prac nad szkicami planów regulacyjnych. Specjalne trudności nasuwa opracowanie planów regucyjnych miast Zagłębia z uwagi na konieczność wspólnego rozwiązania tego zagadnienia dla Będzina, Dąbrowy, Czeladzi i Sosnowca, w połączeniu z regulacją sieci dróg powiatowych, łączących te miasta oraz z regulacją rzeki Czarnej Przemszy.

Poza szeregiem innych spraw omawiana była na zjeździe sprawa udziału samorządów województwa Kieleckiego w Powszechnej Wystawie Krajowej w r. 1929 w Poznaniu. **Samorządy województwa Kieleckiego stanowić mają na tej Wystawie osobną grupę regjonalną, przyczem poszczególne działy prac samorządów mają być zgrupowane łącznie, aby dać obraz dorobku ubiegłych lat 10 w każdej poszczególnej dziedzinie na całym terenie województwa. Sprawa ta nie jest jeszcze definitywnie przesądzoną, gdyż wiele względów przemawia za przedstawieniem przez każdy poszczególny samorząd całokształtu jego działalności.**

Wkońcu omawiany był szereg spraw finansowych i podatkowych oraz udziału poszczególnych miast w finansowaniu przedsięwzięć o charakterze ogólnowojewódzkim, jak Komitet społeczny województwa Kieleckiego lub też organizacji ogólno - wojewódzkich jak: Związek straży pożarnych, Polski Czerwony Krzyż i t. p.

35-lecie Encykliki

„RERUM NOVARUM“.

W niedzielę odbył się w Sosnowcu obchód Encykliki papieskiej pt. „Rerum Noverum“, wydanej przed 37 laty. W kościele parafjalnym zebrały się organizacje cechowe ze sztandarami, chrześcijańskie związki zawodowe z orkiestrą strażacką kop. Renard, stowarzyszenia i t. d. Uroczystą mszę św. celebrował ks. dr. Marchewka, który wygłosił również kazanie o znaczeniu dla świata katolickiego wspomnianej Encykliki. Po nabożeństwie w lokalu robotników chrześcjańskich, dokąd udano się pochodem, odbyła się uroczysta akademja z referatem p. J. Lewandowicza, który przedstawił znaczenie Encykliki „Rerum Novarum“, która dała początek ruchowi chrześcjańsko - społecznemu w Europie i oparcie w zwalczaniu socjalizmu. Na ten temat przemawiał jeszcze ks. dr. Marchewka poczem odśpiewaniem Roty zakończono akademję.

× DWUDNIOWY KURS O KASOWOŚCI I RACHUNKOWOŚCI. W związku z wejściem w życie nowej instrukcji kasowo - rachunkowej w starostwie będzińskiem został zorganizowany dwudniowy kurs o kasowości i rachunkowości w gminach wiejskich. Na kurs został delegowany z ramienia biura zjazdu samorządów powiatowych w Warszawie p. Grela. Otwarcia kursu dokonał wczoraj p. starosta Olpiński. Zakończenie kursu nastąpi dzisiaj. Na kursie obecny jest również inspektor samorządowy powiatu Będzińskiego p. Głażewski. Słuchacze wspomnianego kursu w liczbie 15 osób rekrutują się z pisarzy gminnych powiatu i urzędników rachunkowych.

× BUDŻET WYDZIAŁU POWIATOWEGO. W ub. środę w urzędzie wojewódzkim w Kielcach był rozpatrywany przez wojewódzką komisję do badania budżetów, budżet Wydziału powiatowego Sejmiku będzińskiego na rok 1928-29. Przedstawiony przez Wydział budżet zwyczajny, wynoszący 1.625.000 zł. i nadzwyczajny w wysokości 2.000.000 zł. został przez komisję zatwierdzony w całości, powstać mogą jedynie pewne zastrzeżenia co do układu. Z ramienia Wydziału z związku z rozpatrywaniem budżetu bawili w Kielcach pp.: przewodniczący Wydziału starosta Ołpiński, sekretarz Sejmiku Narbut, inżynier powiatowy Nowakiewicz i członek Wydziału Wolf.

× SZCZEPIENIE OSPY. Wczoraj odbyła się w Wydziale zdrowia w starostwie konferencja lekarzy ośrodkowych i szkolnych z całego powiatu Będzińskiego. Przedmiotem konferencji była sprawa szczepienia ospy na terenie powiatu. Zebrani pp. lekarze dokonali między sobą podziału terenu i zabrali szczepionki. Szczepienie ospy zacznie odbywać się już w przyszłym tygodniu. Szczepieniu podlegają dzieci, które nie ukończyły jeszcze roku życia oraz osoby starsze dotychczas jeszcze nieszczepione, dzieci 6-letnie i osoby starsze, które nie były szczepione powtórnie. W interesie wszystkich winno leżeć, aby poddać się w przepisanym terminie obowiązkowi szczepienia, dotyczy to zwłaszcza nieletnich dzieci które winni doprowadzić do lekarza rodzice. W razie wstrzymania się od tego obowiązku mogą być nakładane kary administracyjne, dochodzące do 200 zł. grzywny, lub 14 dni aresztu.

× Z POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA. W związku z nadchodzącym tygodniem Polskiego Czerwonego Krzyża (od 1 do 7 czerwca) i wzmożonej akcji werbowania członków P. C. K. podajemy adresy zarządu oddziału powiatowego P. C. K. i poszczególnych Kół. A więc: Zarząd Oddziału — prezes dr. K. Ryder, Będzin, Kołłątaja 31, Koło Sosnowice — prezes ks. szambelan Plenkiewicz, Kościelna nr. 6, Dąbrowa — wiceprzewodnicząca p. Janina Berbecka, Kościelna nr. 11, Czeladź — prezes dr. Marczyński, Magistrat, Strzemieszyce — dyr. Dobrzański wapienniki. Niwka — ks. szambelan Gola, plebanja, Zagórze — inż. Dobkiewicz, kop. „Mortimer“, Łagisza — p. Mazurkiewicz, urząd gminy, Grodziec — inż. Niepokojczycki, Towarzystwo Grodzieckie, Ożarowice — p. Gajdziszewski, urząd gminy.

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

19 Sobota	Dziś Piotra Celestyna. Jutro Wielk. Bernardyna Wsch. słońca 3 m. 37. Zach. „ 19 m. 29

Kinoteatry w Sosnowcu

grają dzisiaj:

Kino „Zagłębie“ — „W godzinę zwycięstwa“.

Kino „Sfinks“ — „OTELLO“ (Szatańska zemsta).

Kina „Oaza“: „Śród tysiąca niebezpieczeństw“ w głównej roli Harry-Peel.

Kino „Momus“: — „Tragedja nocy poślubnej“ z Rudolfem Valentino.

PRZED WYJAZDEM NA POMORZE.

Otrzymaliśmy list treści następującej: Z powodu przeniesienia mnie na inne stanowisko czuję się w miłym obowiązku złożyć tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie tym osobom i instytucjom społecznym, które przez swoje zrozumienie i poparcie ułatwiały mi moją ośmioletnią pracę na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

Wszystkim tym Panom, którzy przy okazji pożegnania wykazali tyle serca dla mnie, a zrozumienia dla propagowanej przeze mnie idei składam staropolskie „Bóg zapłać“, życząc im równocześ nie pomyślności w ich zamierzeniach.

H. Nitecki, kapitan.

× PRZYPOMINAMY, że dziś w sali teatru miejskiego Samopomoc szkoły handl. żeńskiej im. Król. Jadwigi i Samopomoc gimnazjum państw. im. W. Łukasińskiego urządzają piękny koncert na rzecz kolonij letnich. W programie: Chopin, Suppe, Gounod, Wroński, Gall, Pugno, Maszyński, Moniuszko, Kreisler, Offenbach, Namysłowski i w. in. w wykonaniu znanych już w Zagłębiu ze swych wystąpień artystycznych chóru i orkiestry gimnazjum dąbrowskiego. Organizatorzy wyrażają nadzieję, że tak starsze społeczeństwo, jak i młodzież szkolna zainteresuje się tym wyjątkowo pięknym programem, utrzymanym na wysokim poziomie artystycznym.

× DYREKCJA PAŃSTWOWEGO SEMINARJUM NAUCZ. ŻEŃSKIEGO. im. Marji Konopnickiej w Sosnowcu zawiadamia, że egzaminy wstępne na kurs I rozpoczną się w dniu 22 i trwać będą do dnia 28 czerwca rb. włącznie. Podania o dopuszczenie do egzaminu należy złożyć w sekretarjacie w terminie od 1 do 16 czerwca rb. Do podania należy dołączyć: metrykę urodzenia, świadectwo powtórnego szczepienia ospy, ostatnie świadectwo szkolne, życiorys, fotografję. Formularz podania i teczka kandydatki do nabycia w sekretarjacie seminarjum

Teatr w Katowicach.

REPERTUAR.

Sobota, dnia 19 bm.: „Konrad Kędzierzawy“ dla młodzieży szkolnej.

Sobota, dnia 19 bm. „Tannhäuser“.

Niedziela dnia 20 bm.: „Konrad Kędzieżawy (pop. o godz. 3.30)

Niedziela dnia 20 bm.: „Halka“ (gościnny występ J. Zacharskiej i G. Chorjana).

× ARESZTOWANIA WYWROTOWCÓW. Organa wydziału śledczego w Kielcach przeprowadziły w tych dniach po dłuższy czas trwałej obserwacji, szereg rewizyj mieszkaniowych na terenie województwa Kieleckiego u osób, podejrzanych o uprawianie agitacji komunistycznej. Przeprowadzone rewizje dały bogaty materjał kompromitujący w formie korespondencji bibuły komunistycznej i bloczków moprowskich. W rezultacie przeprowadzonych rewizyj, dokonano licznych aresztowań w Kielcach, Jędrzejowie, Sławkowie pow. Olkuskiego oraz w Będzinie i Sosnowcu. Dotychczas aresztowano 25 osoby, wyłącznie narodowości żydowskiej. Nazwisk aresztawanych komunistów wymienić nie możemy z uwagi na interes toczącego się śledztwa. Wszyscy aresztowani, którzy są przeważnie członkami Związku młodzieży komunistycznej, przyznali się do działalności komunistycznej. Dalsza energiczna akcja likwidacyjna w toku. W Sosnowcu i w Będzinie aresztowano 4 osoby w dniach 11 i 14 b. m.

× PROPAGANDA KASY CHORYCH. W czwartek w lokalu Związku robotników przemysłu metalowego komisarz Kasy chorych dr. Michałowski i inspektor dr. Ryder odbyli konferencję z delegatami fabrycznymi na temat Kasy chorych. Komisarz dr. Michałowski mówił o budżecie Kasy chorych, o jej wpływach i ich wydatkowaniu, tłomaczył ostatnie zarządzenie dotyczące zmiany grup zarobkowych, które wywołało tak powszechne niezadowolenie. Dr. Ryder mówił o organizacji lecznictwa na terenie tut. Kasy chorych, wykazując przyczyny istniejących braków w jej organizacji i przedstawiając zamierzenia zarządu ku usunięciu tych braków. Zebrani w liczbie 70 delegaci z zainteresowaniem słuchali referatów i zadawali szereg pytań.

×KONCERT-RAUT NA KOLONJE LETNIE. Przypominamy, że dziś o godz. 9 wiecz. w sali gimnazjum im. Staszica na Pogoni odbędzie się koncert-raut na rzecz kolonij letnich dla uczenic gimn. im. E. Plater, szkoły handlowej żeńskiej im. Król. Jadwigi, oraz uczniów gimn. im. B. Prusa. W koncercie biorą udział: pp. Tarnawski, tenor opery katowickiej, prof. Zaleska (fortepian) i Hajdamowiczówna, artystka dramatyczna teatru katowickiego. Pozatem wystąpią artyści poznańskiego teatru Nowości pp. Ot-Sini, Korwin i Caty Clera. Po koncercie odbędą się tańce. Przygrywać będzie orkiestra pod kierownictwem p. Sitkowskiej

Kasa chorych a inteligencja.

POTRZEBA UDOGODNIEŃ.

Ponieważ zarząd Kasy chorych zamierza urządzić w najbliższym czasie, podobnie jak wśród sfer robotniczych, zebranie dla inteligencji ubezpieczonej, warto zaznaczyć, że zebranie takie byłoby niezmiernie pożyteczne i pouczające, a inteligencja, która w rozmowach między sobą ma bardzo wiele do powiedzenia na temat niedomagań Kasy chorych, miałaby możność skonkretyzować swoje stanowisko i przedstawić delegatom zarządu Kasy chorych, co należałoby zrobić, by mogła wreszcie w większym stopniu korzystać z instytucji, w której jest stosunkowo b. wysoko ubezpieczona.

Obecnie bowiem przeciętny inteligent, wzięty w opiekę Kasy chorych, nie ma wprost odwagi i możności przełamywać barjery mechanicznego biurokratyzmu tej instytucji. Wobec tego wielka w tych sferach panuje nieufność do Kasy chorych, do jej regulaminów i sposobu mechanicznego traktowania klijenteli. W wielu wypadkach inteligent musiałby wprost zrezygnować z posady, by przeniknąć arkana biurokratyzmu, wydreptać i wymęczyć dostęp, jednem słowem leczyć się... za swoje pieniądze.

Dlatego sądzimy, że pp. komisarz dr. Michałowski i insp. dr. Ryder, którzy z dużą energią i pożytkiem obracają się wśród robotników, znajdą w najbliższym czasie sposobność zetknięcia się również z ubezpieczoną inteligencją.

× ZARZĄD D. L. W SOSNOWCU zawiadamia członków, że w niedzielę 20 maja br. o godz. 8 wieczorem w lokalu własnym przy ul. Jasnej nr. 26 odbędzie się wieczorek towarzyski.

× Z CECHU PIEKARZY W SOSNOWCU. W dniu 20 maja rb. w niedzielę o godz. 3 popołudniu w Sosnowcu, przy ul. Kościelnej w sali „Zagłoba" odbędzie się zebranie wszystkich właścicieli piekarń z Sosnowca i okolicy w sprawie wyjaśnień o podatkach, przydziale mąki i cenach. Na powyższe zebranie Cech prosi pp. właścicieli piekarń o konieczne i punktualne przybycie. — Zarząd.

× KOŁO KOMITETU FLOTY NARODOWEJ W CZELADZI jutro 20 b. m. organizuje wycieczkę do Polskiego Radja w Katowicach. Zgłoszenia przyjmują pp. Tomaszewski (apteka), sekretarz Magistratu p. Tajchman, Maciejczyk Wiktor (Dom ludowy na Saturnie). Odjazd nastąpi tramwajem z Siemianowic o godz. 12 m. 45 w poł.

× CYGANIE W SOSNOWCU. Do Sosnowca zjechali w czterech krytych wagonach towarowych cyganie. Wywołało to sensację wśród przechodzących przez przejazd katowicki. Banda cyganów brudnych i obdartych rozbiła swój obóz na placu przy ul. Wiejskiej.

× MIĘDZY KUPCAMI. Jankiel Gutfrajnd z warszawskich Nalewek zakomunikował policji sosnowieckiej smutną wiadomość, że Izaak Neksberg z Sosnowca (Narutowicza 9) skradł mu 220 par rękawiczek ogólnej wartości 1500 zł.

× Z ROZPACZY PO STRACIE MATKI. 15-letnia Janina Sos z Sosnowca chciała w ub. czwartek popełnić samobójstwo przez wypicie esencji octowej. W stanie ciężkim odwieziono denatkę do szpitala. Przyczyną samobójstwa była rozpacz po stracie matki.

× PRZYPADKOWE POSTRZELENIE. W ubiegły czwartek, Władysław Nowak, zamieszkały przy ul. Legjonów w Dąbrowie, strzelając z floweru, postrzelił przypadkowo w nogę przechodzącego Marjana Bereszkę, zamieszkałego przy ul. 1 maja. Lekko poszkodowany zwrócił się ze skargą do policji na nieostrożnego strzelca.

Pod adresem dyrekcji poczt

W KRAKOWIE.

Od czasu wprowadzenia nowego rozkładu jazdy, poczta popołudniowa z Warszawy przybywa do Zagłębia dopiero przed samym wieczorem, a przed 15 bm. można było pocztę warszawską odebrać już między godz. 4 a popoł. Dzieje się to obecnie dlatego, że pociąg z Ząbkowic do Sosnowca, który przejmuje transport pocztowy, przychodzi do Sosnowca dopiero o godz. 16.45. Zanim poczta jest przewieziona i posegregowana, upływa dużo czasu. Tymczasem jest z Ząbkowic pociąg wcześniejszy, przybywający do Sosnowca o godz. 16 m. 11, ale pociąg ten, choć według rozkładu ma połączenie w Ząbkowicach z pociągiem Warszawa—Kraków, to jednak poczty z sobą nie przywozi, wskutek braku wagonu pocztowego, a właśnie ten pociąg winienby przywozić pocztę do miast Zagłębia.

Przybycie poczty pociągiem wcześniejszym ma duże znaczenie dla całego życia gospodarczego i handlowego Zagłębia, gdyż umożliwia to załatwienie pilnej korespondencji jeszcze tego samego dnia. W obecnych zaś warunkach termin otrzymania poczty opóźnia całe życie przemysłowe i handlowe o dzień, gdyż poczta, otrzymana wieczorem, może być załatwiona dopiero drugiego dnia przed południem. Uwagi nasze będą niewątpliwie wzięte pod uwagę przez dyrekcję poczt.

Od rodzynków i czosnku

DO NADUŻYĆ W URZĘDZIE CELNYM W SOSNOWCU.

Wykrycie nadużyć w Urzędzie celnym w Sosnowcu, które spowodowało aresztowanie dwu funkcjonarjuszów tego urzędu: Chameczyka, rewidenta i Gołębiowskiego, strażnika celnego, odkrywa po trochu zasłonę z działalności przemytników na terenie Zagłębia.

Bezpośrednio do wkroczenia na trop nadużyć przyczyniło się wykrycie przemycanych towarów w magazynach Langera przy ul. Wspólnej, o czem swego czasu, w marcu r. b. pokrótce donieśliśmy. Obecnie możemy się podzielić szczegółami tej afery.

W nocy 25 marca, a zatem na pewien czas przed Wielkanocą, posterunkowy policji państwowej Michał Rzegoczan zauważył na bocznicy, wiodącej do magazynów Langera przy ul. Wspólnej, jakiś podejrzany wagon z towarem. Ponieważ posterunkowemu kończyły się godziny służbowe, zmuszony więc był udać się na krótko do komisarjatu. Po załatwieniu tam odpowiednich formalności służbowych, post. Rzegoczan powrócił na dawne miejsce przy ul. Wspólnej, ale wagon był już z towaru opróżniony. Okazało się, że zawartość wagonu zdołano już przenieść do magazynów.

Po dokonaniu rewizji znaleziono w magazynach następujące nieoclone towary, należące do Dawida Pióry z Sosnowca: 1000 klgr. migdałów słodkich, 3255 klgr. bani, 5720 klgr. czosnku, 6104 klgr. rodzynek w skrzyniach i 4752 klgr. rodzynek w woreczkach.

Istnieje podejrzenie, że rodzynki i migdały były w wagonie przykryte dla niepoznaki banią, za którą opłaca się cło minimalne. Wygląda to więc na to, że w wagonie jest tylko bania, podczas, gdy w rzeczywistości pod banią były ukryte drogocenne z punktu widzenia opłat celnych rodzynki i migdały.

Trudno narazie stwierdzić, czy i jaką rolę odgrywali w tej kombinacji przemytniczej funkcjonarjusze Urzędu celnego, faktem jest jedynie, że w czasie zeznań post. Rzegoczana o wykryciu przemycanego towaru rewident Chameczyk wyraził się do policjanta mniej więcej w te słowa:

— Niech pan nie myśli, że za to wykrycie dostanie pan nagrodę. To są ziemiopłody, więc nagroda wyniesie nawyżej 1000 zł., ale nie pan, tylko ja ją dostanę!

Istotnie, jak już wczoraj donosiliśmy, Chameczykowi należy się oficjalnie z Urzędu celnego nagroda za wykrycie towarów przemycanych. Nagroda ta, a właściwie dwie nagrody za dwa różne wypadki przedstawiają się łącznie w dość pokaźnej sumie. bo wynoszą przeszło 600 zł.

Zatrzymane towary, własność Pióry, zmagazynowane są w Urzędzie celnym

Awanturniczy poseł komunistyczny z Zagłębia

CZESZEJKO - SOCHACKI BYŁ DZIAŁACZEM NARODOWYM, P. P. S.-OWCEM, A W KOŃCU BOLSZEWIKIEM.

W czasie ostatnich wyborów do Sejmu wśród trzech wybranych z naszego okręgu posłów - komunistów znalazł się również Jerzy Czeszejko-Sochacki, osobistość dość znana w Zagłębiu ze swych awanturniczych występów przeciwpaństwowych.

Obecnie osoba Sochackiego stała się o tyle aktualną, iż Sejm, biorąc pod uwagę jego karygodne sprawki, postanowił go wydać władzom sądowym. Warto więc poznać się bliżej z tym komunistycznym posłem z Zagłębia.

Sochacki jest pseudonimem Jerzego Czeszejki. Jest on człowiekiem stosunkowo jeszcze młodym. W czasach akademickich Czeszejko stał na gruncie katolickim i należał do wybitniejszych działaczy organizacyjnych wśród młodzieży chrześcijańsko - społecznej, skupionej około miesięcznika „Prąd" i stowarzyszenia „Odrodzenie". Pod wpływem prądów rosyjskich i rewolucji skłaniał się co raz bardziej na lewo, aż trafił do komuny. Jeszcze w Polsce niepodległej był PPS-owcem, jeszcze w tej partji walczył z Łańcuchim, aż dopiero przed kilku laty przeszedł zupełnie na stronę bolszewików.

Cyniczny w swem postępowaniu, szukał zawsze zwady z władzami, konfliktu, podniecenia, zatargów i awantur. Miał w własnej partji przeciwko sobie silną frondę. Sam wyznawca niewolniczy i wielbiciel wszystkiego, co rosyjsko-sowieckie, spotkał się jako „stalinowiec" z głosem protestu przeciwko swej polityce ze strony trockistów. Podczas wyborów pojawiła się odezwa zwolenników „opozycji" komunistycznej, którzy napadali na Sochackiego i Warszawskiego, zarzucając im zaprzepaszczenie haseł i ideałów proletarjackich.

Póki istniał dawny Sejm i chronił go nietykalność poselska, Sochacki buszował po kraju i systematycznie podżegał robotników. Działał gorliwie wszędzie tam, gdzie wybuchał jaki strajk lub ujawniło się niezadowolenie. Na parę dni przed zamknięciem sesji Sochacki znikł. Wypłynął przez Gdańsk w Sowietach. Tam jeździł po Rosji, podejmowany owacyjnie jako „ofiara białego teroru w Polsce", wygłaszał odczyty, w których szkalował Polskę. Był w Moskwie, Charkowie, Mińsku, Kijowie. Szerzył gangrenę wśród rodaków w Rosji, przedstawiając się jako poseł sejmowy. Ślubowanie poselskie, składane w Sejmie, że będzie służył Rzeczypospolitej, niczem go nie krępowało.

Wybrany posłem z Zagłębia Dąbrowskiego, zjawił się w Polsce, gdy go znów chroniła nietykalność. Przy otwarciu Sejmu on sprowokował awanturę. On zawołał pierwszy: „Precz z faszystowskim rządem Piłsudskiego!" on wzniósł okrzyk na cześć polskiej republiki radzieckiej.

Sochacki lubił zawsze awantury. Gdy przed półtora rokiem członkowie Sejmu zostali zaproszeni na Zamku, by być świadkami aktu otwarcia sesji budżetowej, Sochacki, gdy p. Prezydent odczytał orędzie do ciał ustawodawczych, nie licząc się z tem, iż akt uroczysty odbywa się na Zamku wobec Głowy Państwa, zawołał:

— Wypuście więźniów politycznych. Niech żyje rząd chłopsko-robotniczy!

Wtedy uszło mu cało. Teraz przy otwarciu sesji został usunięty przez policję z sali sejmowej. Na jednem z następnych posiedzeń został wykluczony z posiedzenia i wyniesiony przez straż marszałkowską. Aż wreszcie doczekał się, że go Sejm wydał sądowi. Wydał go małą większością 5 głosów. Ławą za nim stanęła cała lewica i wszystkie mniejszości narodowe. Kluby umiarkowane, które były traktowane jako... antypaństwowe, zdecydowały wydanie sądowi podżegacza.

Po wydaniu Sochackiego sądom, ulotnił się on w niewiadomym kierunku i — zdaje się — nie czekając na aresztowanie schronił się na czerwonem łonie Rosji.

Z SALI SĄDOWEJ.

EPILOG WYPADKU W HUCIE „MILOWICE".

(l) Na ławie oskarżonych przed Sądem okręgowym w Sosnowcu zasiedli dwaj sosnowiczanie: p. Adolf Hryniewiecki, szef wydziału mechanicznego huty „Milowice" i p. Józef Szostak, maszynista tejże huty, obwinieni o spowodowanie śmiertelnego wypadku, jakiemu uległ pomocnik Szostaka, Stanisław Toniarz.

Akt oskarżenia zarzucał, p. Hryniewieckiemu, że zaniedbał swych czynności służbowych przez nieobznajmienie podwładnych z przepisami o zapobieganiu nieszczęśliwym wypadkom, oraz przez niewywieszenie tych przepisów w miejscu widocznem. P. Szostakowi natomiast zarzucał akt oskarżenia niezachowanie owych przepisów.

Ś. p. Toniarz, siedząc w dniu 3-go stycznia na buforach lokomotywy, podsypywał piasek na szyny, panowały bowiem znaczne mrozy. W pewnym momencie stracił równowagę i spadł pod koła parowozu, które zmiażdżyły mu nogi powyżej kolan.

Po udzieleniu mu pierwszej pomocy lekarskiej został przewieziony do szpitala, gdzie po upływie trzech godzin zmarł.

Na rozprawie oskarżeni do winy się nie przyznali, a Sąd po naradzie wydał dla braku dostatecznych dowodów winy — wyrok uniewinniający.

KRWAWE PORACHUNKI.

(l) W restauracji Szarego przy ulicy Konstantynowskiej w Sosnowcu siedziało w styczniu b. r. przy stoliku kilku biesiadników, wśród których znajdował się Władysław Dziurowicz i jego kolega Turkiewicz. Obok, przy drugim stoliku pili wódkę 25-letni Józef Klich z Zagórza i 23-letni Fabian Kulak z Hebdzia pow. Włoszczowskiego.

Gdy Dziurowicz z Turkiewiczem wyszli na ulicę, podążyli za nimi Klich z Kulakiem, który żywił do Turkiewicza nienawiść. W pewnym momencie Kulak wyjął z zanadrza oręż i dwukrotnie uderzył nim Dziurowicza w głowę i rękę, biorąc go w ciemnościach za Turkiewicza. Klich idąc za przykładem swego godnego kolegi, pchnął Dziurowicza bagnetem w plecy, wskutek czego ofiara bestjalskich porachunków padła na ziemię, broczące krwią.

Napastnicy zbiegli, po pewnym jednak czasie ujęła ich policja.

Sosnowiecki Sąd okręgowy, który rozpatrywał tę sprawę skazał zarówno Klicha jak i Kulaka na 2 miesiące więzienia, zaliczając im areszt prewencyjny.

Program radjowy

NA SOBOTĘ 19 MAJA.

KATOWICE.

16.00 — Transmisja pieśni majowych z Wieży Marjackiej w Krakowie.
16.20 — Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Województwa Śląskiego.
16.40 — Odczyt p. t. „O zwyczajach ludowych na Śląsku" — wygł. p. E. Imiela.
17.05 — Przemówienie p. dra L. Ręgorowicza, Naczelnika Wydziału Oświecenia Publicznego Województwa Śląskiego — na temat: „Szkolnictwo powszechne na Górnym Śląsku na tle wpisów szkolnych".
17.20 — Transmisja z Warszawy. Odczyt p. t. „Pieśniarz i gęźlarz podhalański—Sabała"—wygł. dr. Fr. Pajerski.
17.45 — Audycja dla dzieci i młodzieży z Krakowa.
18.55 — Skrzynka pocztowa Radjostacji Katowickiej dla dzieci.
19.15 — Rozmaitości.
19.35 — Odczyt p. t. „Od cyganerji do kultu ideałów. Z dziejów teatru w Polsce" Cz II-ga — wygł. p. Michał Orlicz, kierownik literacki teatru „Reduta".
20.00 — Odczyt z cyklu: „Skarbowość państwowa" — wygł. dr. Michał Bielak.
20.30 — Transmisja z Warszawy. „Dzwony Kornewilskie" operetka w 3 aktach R. Planguette'a.
22.00 — Sygnał czasu, kom. lotn.-meteor. i P.A.T.
22.30 — Transmisja muzyki lekkiej

Kronika Zawiercia.

Kino „Stella“ — „Noc miłości“.

× ZEBRANIE ZRZESZENIA BEZROBOTNYCH PRAC. UMYSŁOWYCH odbyło się w Zawierciu przy udziale 41 członków pod przewodnictwem p. Antoniego Markowskiego. Sprawozdanie z działalności złożył delegat przy Z. Z. P. P. i H. p. Marjan Sowiński, który zrzekł się równocześnie swej delegatury. Na skutek przeprowadzonych wyborów do zarządu weszli pp.: W. Celejowski, M. Sowiński i J. Radosz. Na wniosek komisji rewizyjnej, która przeprowadziła kontrolę ksiąg zrzeszenia b. delegatowi Marjanowi Sowińskiemu zebrani wyrazili swe podziękowanie i uznanie za dotychczasową pracę.

× NAGŁY ZGON. Przy znoszeniu towarów na dworcu w Zawierciu zmarł nagle 60-letni wózkarz, Efroim Topór, zamieszkały przy ulicy Marszałkowskiej nr. 34. Powodem zgonu udar sercowy.

× KRADZIEŻ KUR. Zamieszkała przy ulicy Warszawskiej w Zawierciu nr. 8 Rozalja Oskroba zameldowała o kradzieży kur z komórki, oblicząjąc swe straty na 20 złotych.

× AWANTURA NA ULICY. Przechodzący ulicą Piaskową w Zawierciu posterunkowy spotkał trzech podchmielonych przechodniów: Wojciecha Jaworskiego, zam. w domach C. Wł. Celejowskiego, zam. Piaskowa 50 i Ant. Markowskiego, zam. Leśna 17, którzy mijając go zapytali: „Dlaczego się chamie nie kłaniasz?“, kiedy zaś policjant wezwał ich do wylegitymowania się, zarzucili go wyzwiskami, wywołując zbiegowisko na ulicy. Dopiero przy pomocy nadbiegłych policjantów udało się awanturujących i opierających doprowadzić do komisarjatu. Wdrożone dochodzenie za czynny opór władzy przekazano prokuratorowi.

Kronika Olkuska.

× ŚMIAŁA KRADZIEŻ W OGRODZIEŃCU. W nocy z 16 na 17 bm. włamali się niewykryci narazie złodzieje do mieszkania inż. Krzepickiego, zamieszkałego w domach cementowni „Wiek“ i skradli kilka futer, palt, ubrań, bielizny itp. oraz 100 zł. gotówką, razem na ogólną sumę 3500 zł. Sprawcy dostali się do mieszkania po wyjęciu szyb z okien drzwi. Sprytni złodzieje zatarli po sobie wszelkie ślady, sprowadzony zaś z urzędu śledczego z Sosnowca pies policyjny, również stracił ślad wobec padającego deszczu. Dalsze dochodzenie prowadzone jest energicznie.

× CZEGO „KULTURALNI“ SKALANIE WYMAGALI OD POSŁA? Przed kilku dniami poseł Kwapiński (PPS.) miał wiec sprawozdawczy w Skale, na którym między innemi informował licznie zebranych mieszkańców o występach komunistycznych przy otwarciu obecnego Sejmu. Po wiecu zebrani zwrócili się do posła Kwapińskiego ,aby swą mocą wpłynął na miarodajne czynniki w Warszawie i spowodował zniesienie rozporządzenia co do konieczności budowy ustępów, śmietników i gnojowisk, jak również o zniesienie kar, wymierzanych wskutek niestosowania się do tych rozporządzeń. P. poseł żądania te ponotował i przyobiecał je załatwić w Warszawie.

Ze sportu.

K. S. SOSNOWIEC — T. S. VICTORIA. Jutro o godz. 5 popoł. „Victoria“ rozegra na własnem boisku drugi ciężki mecz o mistrzostwo klasy A kl. Z. O. P. N. z groźnym rywalem swym od szeregu lat „Sosnowcem“. Zawody „Victorii“ z „Sosnowcem“ należały zawsze do najciekawszych i gromadziły na boisku największą publiczność, której zawody tych zespołów dostarczają moc emocji. W tym sezonie „Victoria“ góruje nad „Sosnowcem“ punktami, bowiem z dotychczasowych 5 rozgrywek — w 4 wyszła zwycięsko, jedna remisowa, ani jedna przegrana. „Victoria“ posiada zatem 9 punktów i ze wszystkich klubów klasy A Kl. Z. O. P. N. jest najpoważniejszym kandydatem na mistrza tegorocznego. „Sosnowiec“, który stracił kilka punktów, będzie usiłował za wszelką cenę pobić „Victorię“, aby ją w punktach osłabić. Należy się zatem spodziewać zażartej walki obydwu zespołów. O godz. 9 rano — zawody o mistrzostwo rezerw drugich drużyn powyższych klubów. Zawody drużyn czołowych prowadzić będzie sędzia z podkolegjum częstochowskiego.

T. S. „ROZWÓJ“ — K. S. „BRYNICA“. W niedzielę dnia 13 maja r. b. odbyły się zawody w piłkę nożną na boisku T-wa sport. „Rozwój“ pomiędzy klubem sport. „Brynica“ i T. S. „Rozwój“ o mistrzostwo klasy B. Gra prowadzona w żywem tempie przyniosła gospodarzom zasłużone zwycięstwo w stosunku 5 : 1 (2 : 0). Sędziował dobrze p. Dubas.

TS. „OLKUSZ“ — TS. „POSTĘP 14:0. W dniu 17 bm. odbyły się w Olkuszu na boisku pod Czarną Górą zawody koleżeńskie pomiędzy TS. „Olkusz“ i TS. „Postęp“ z wynikiem 14:0 na korzyść „Olkusza“. Drużyna „Postępu“, technicznie bardzo słaba, grała w 9-ciu. Sędziował b. dobrze p. L. Trzaska.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Czy nastąpi poprawa bilansu handlowego?

DEFICYT ZAŁATAĆ MUSZĄ POŻYCZKI ZAGRANICZNE.

Brak wprawdzie dotychczas obliczeń co do rozmiarów deficytu bilansu handlowego w kwietniu, ale pobieżne obliczenia wpływów z ceł w pierwszej dekadzie kwietnia pozwalają nam oczekiwać pewnej poprawy bilansu handlowego.

Jak donoszą z Warszawy dochód z ceł miał wynieść w pierwszej dekadzie kwietnia zaledwie 5 milj. zł., co w stosunku miesięcznym dałoby zaledwie 15 milj. zł. Na podstawie tego faktu ocenia się obecnie w Warszawie cośkolwiek optymistyczniej sytuację, jak poprzednio.

Przewidywania na przyszłość są dziś jeszcze dość niewyraźne. Oczekuje się stabilizacji importu na pozio mie 150 milj. franków zł. miesięcznie, przy równoczesnem utrzymywaniu się eksportu w obecnej wysokości 120 milj. franków zł.

Wobec tego możnaby spodziewać się stałego deficytu w wysokości 30 milj. franków zł. miesięcznie.

Czy te przewidywania są słuszne, trudno już dziś powiedzić. W każdym razie obecny rozwój stosunków handlowych z zagranicą, każe nam raczej pesymistycznie oceniać sytuację. Musimy się więc liczyć z niedoborem bilansu handlowego na najbliższy okres czasu. Mówi się nawet o deficycie na dłuższą metę.

Dużą nadzieję przykłada się, jak słychać, do pożyczek zagranicznych, których wpływy miałyby posłużyć na wyrównanie ewentualnych niedoborów.

Cała trudność polega na tem, że Rząd ma bezpośrednio dość mały wpływ na kształtowanie się bilansu handlowego. Obecny jego rozwój wskazuje na to, że wchodzimy w okres wzmożonego importu, którego wpływu nie możemy należycie sparaliżować równocześnie odpowiednio silnym wzrostem eksportu.

W tych warunkach jedynym zdaje się dla nas ratunkiem są kredyty zagraniczne!

Kronika gospodarcza.

ZJAZD SPÓŁDZIELCÓW BUDOWLANO-MIESZKANIOWYCH. W dniu 3 czerwca r. b. w Warszawie, o godz. 10-ej zrana, w sali Stow. technikew rozpocznie się zjazd pełnomocników spółdzielni budowlanych i mieszkaniowych Rzeczypospolitej polskiej, zwołany przez Związek rewizyjny tych spółdzielni. W Polsce zarejestrowanych jest przeszło 730 spółdzielni budowlano-mieszkaniowych.

PROJEKT STAŁEGO PODATKU SZKOLNEGO. W sferach miarodajnych projektowane jest nałożeuie nowego podatku t. zw. szkolnego, z którego fundusze służyćby miały na rozbudowę szkół, w pierwszym rzędzie powszechnych. Inicjatorom projektu chodzi o to, aby podatek szkolny obejmował jak największą liczbę płatników, a więc uiszczających podatek przemysłowy, dochodowy, lokalowy i gruntowy. Jak słychać istnieje pogląd, by nie obciążać jeszcze dodatkowym podatkiem i tak uginających się pod ciężarem podatków, płatników, natomiast, aby zawiesić przejściowo istniejący 10-cio procentowy dodatek nadzwyczajny do wszystkich podatków i opłat stemplowych i wprowadzić na jego miejsce stały podatek szkolny.

WYWÓZ STOŻKÓW. W kwietniu r. b. wywieziono z okręgu Bielskiego stożków kapeluszowych 1.545 kg., wartości 50.284 zł. Z ogólnej liczby eksportu bielskiego przypadło na Amerykę 39.2 proc., Austrję, Węgry i Jugosławję 31.8 proc., państwa bałtyckie 21 proc., Niemcy 4.4 proc., Szwajcarję 2 proc., Anglję 1.6 proc.

STATYSTYKA KOMUNIKACJI LOTNICZEJ W POLSCE. Na wszystkich linjach cywilnej żeglugi powietrznej w Polsce w miesiącu kwietniu dokonano ogółem 328 lotów. Samoloty przebyły w drodze powietrznej 107.285 klm., przewiozły 624 pasażerów, 26.013 kg. ładunków i 3.090 kg. poczty. Ogólna waga dokonanych przewozów (wraz z pasażerami) wynosi 79.053 kg.

Z giełdy warszawskiej.

CEDUŁA Z DNIA 18-5.

AKCJE: Bank Dyskontowy 135.50, Bank Handlowy 117.00, Bank Polski 168.00—172.00—169.50, Bank Zachodni 34.50, Bank Spółek Zarobk. 84.00, Spiss 162.50, El. Dąbrowa 98.00—110.00—102.00 Siła i Światło 130.00—200.00—195.00, Cukier 78.00, Firlej 70.00—72.00—69.00. Zgierz 31.25, Haberbusz 208.00, Węgiel 97.00—100.00, Cegielski 46.00, Lilpop 43.00, Modrzejów 49.25—50.00—49.75, Ostrowieckie A 130.00—132.00, B 140.00—146.00, II emisja 132.00—136.00, Parowozy 47.00—51.00—49.50, Pocisk 12.50 — 12.00, Starachowice 63.00—66.50—63.25, Zawiercie 35.00.

WALUTY I DEWIZY: Nowy Jork 8.90 Londyn 43.51, Paryż 35.09, Wiedń 125.40, Praga 26.41 i pół, Włochy 46.98, Szwajcarja 171.85, Holandja 359.48, Dolarówka 5 proc. 85.50, Ziemskie Kredytowe 4 i pół 55.50, Poż. konwersyjna 5 proc. 67.25.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA z dnia 18-5.

Ospa żytnia 33.50—34.50, Mąka żytnia 70 proc. 71.50, Mąka żytnia 65 proc. 75.50 Reszta notowań bez zmiany.

Z całej Polski.

JUBILEUSZ PRACY NAUKOWEJ.

Wydział prawa na uniwersytecie lwowskim obchodził jubileusz pracy naukowej profesorów: Władysława Abrahama i Stanisława Starzyńskiego. Prof. Starzyński ukończył 75-ty rok życia; jest on znakomitym badaczem prawa politycznego. Prof. Abraham, który obchodził 40-lecie pracy naukowej, jest badaczem prawa kanonicznego. Celem uczczenia zasług profesorów, wydział uchwalił umieścić w uniwersytecie portrety profesorów pendzla Pochwalskiego.

POŻEGNANIE WOJ. BNIŃSKIEGO.

W ub. czwartek odbył się w białej sali Bazaru w Poznaniu bankiet na cześć ustępującego wojewody poznańskiego, hr. Bnińskiego. Bankiet ten został wydany przez komitet, specjalnie w tym celu zawiązany, z J. E. księdzem prymasem Hlondem na czele. W bankiecie wzięli udział oprócz J. E. ks. prymasa, oraz licznego grona duchowieństwa, m. in. dowódca korpusu gen. Dzierżanowski, prezydent miasta Ratajski, naczelnicy władz i urzędów państwowych i samorządowych, kurator okręgu szkolnego, przedstawiciel uniwersytetu, konsulowie francuski, czechosłowacki i niemiecki, przedstawiciele ziemiaństwa, sfer przemysłowych, handlowych, bankowych, wolnych zawodów, prasy i młodzieży akademickiej.

NIEZWYKŁE OSZUSTWO.

Do dyrektora firmy „Mefisto“ w Białej zgłosiło się dwuch elegancko ubranych panów, proponując sprzedaż proszku do galwanizowania. Zarządzona próba wypadła tak pomyślnie, że dyrektor zgodził się nabyć wynalazek i wkońcu nabył go, wypłacając nieznajomym 10.000 zł. gotówką. Kiedy po wyjściu wynalazców przystąpiono do dalszych prób okazało się, że pozostawili oni jakiś bezwartościowy proszek, nie nadający się absolutnie do żadnych celów.

MILJONOWE BANKRUCTWO.

W Łodzi został aresztowany dyrektor firmy p. n. Menachem Bornstein—Aron Bornstein. Firma ta winna jest 1 i pół miljona złotych.

POCZTÓWKI PORNOGRAFICZNE.

Starostwo łódzkie od dłuższego czasu zwracało uwagę na ogłoszenia w humorystycznych pismach, polecających sprzedaż pocztówek pornograficznych, przyczem zamiast adresu wysyłającego zamówienia podawana była jedynie skrytka pocztowa w Warszawie. Wobec powyższego starostwo zwróciło się do komisarjatu Rządu w Warszawie z prośbą o przeprowadzenie rewizji w wymienionej w ogłoszeniach skrytce pocztowej. W rezultacie skrytkę tą w obecności władz otworzono i znaleziono w niej większą ilość fotografji pornograficznych i ustalono, że dostawcami tej tuczyzny dla Łodzi byli niejacy Średnicki i Gazda, którzy pracowali w porozumieniu z firmami wiedeńskiemi. Stwierdzono również, że domy handlowe zajmujące się sprzedażą tych pocztówek posiadały oddziały w większych miastach Rzplitej. Równocześnie dzięki akcji starostwa Łódzkiego zdemaskowano szereg osób, ze sfer towarzyskich, które pozowały do tych zdjęć.

TAJEMNICZY MORD.

We wsi Dubicze gm. koniarskiej pow. Wileńsko - Trockiego zamieszkiwał od dłuższego czasu samotnie w swym domu bogaty gospodarz Adam Janis, który mając krewnych w Ameryce perjodycznie otrzymywał z za Oceanu dolary. W tych dniach gdy jak zwykle nad ranem zjawiła się u niego córka ze śniadaniem, oczom jej przedstawił się straszny widok. Na końcu łóżka ze zwieszoną głową ku ziemi znalazła swego ojca nieżywego. Na powstały krzyk córki, zbiegli się sąsiedzi, którzy niezwłocznie powiadomili policję, która wszczęła energiczne śledztwo. Narazie zdołano stwierdzić, iż na osobie Adama Janisa dokonano mordu za pomocą uduszenia, przytem została skradziona większa suma gotówki w dolarach oraz garderoba.

OGŁOSZENIE.

Do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Sosnowcu zapisano w dziale A następujące firmy:

W dniu 14—I—1928 roku.

Nr. 4585. „Franciszek Danecki" sklep spożywczy w Dobieszowicach, gminy Bobrowniki. Firma istnieje od roku 1927. Właściciel Franciszek Danecki, zam. tamże.

Nr. 4586. „Lejzor Zelikowicz" sklep spożywczy i galanteryjny w Sosnowcu, Piłsudskiego 42. Firma istnieje od roku 1927. Właściciel Lejzor Zelikowicz, zam. tamże.

W dniu 21—I—1928 roku.

Nr. 4587. „Piwiarnia „Gospoda Polska" Bronisława Sękowska" w Zawierciu, Błanowska Nr. 7. Firma istnieje o droku 1927. Właścicielka Bronisława Sękowska, zam. tamże.

W dniu 27—I—1928 roku.

Nr. 4588. „Szmul Josek Lejzorgen" sprzedaż mięsa cielęcego w Sosnowcu, ulica Dekierta Nr. 7. Firma istnieje od roku 1911. Właściciel Szmul Josek Lejzorgen, zam. w Sosnowcu, ulica Pańska Nr. 15.

Nr. 4589. „Zakłady Przemysłowe Jerzy Kagalski" rozlewnia octu, esencji octowej i soków owocowych w Dąbrowie Górniczej, ulica 3 Maja, Nr. 12. Firma istnieje od roku 1925. Właściciel Jerzy Kagalski, zam. w Dąbrowie Górniczej, ulica Dąbrowskiego Nr. 15.

Nr. 4590. „Gitla Laja Jurkiewicz" handel spożywczy w Sosnowcu, ulica Kamienna Nr. 6. Firma istnieje od roku 1900. Właściciel Gitla Laja Jurkiewicz, zam. tamże. Pomiędzy małżonkami Jurkiewicz została zawarta intercyza stanowiąca wyłączność posiadanego przed ślubem majątku i wspólność dorobku.

Nr. 4591. „Machel Szpajzer" sprzedaż towarów, instrumentów muzycznych, części rowerów i wyrobów jubilerskich w Zawierciu, Stary Rynek Nr. 1. Firma istnieje od roku 1919. Właściciel Machel Szpajer, zam. tamże.

Nr. 4592. „Rozalja Szternfeld" drobna sprzedaż manufaktury bawełnianej i półwełnianej wyrobu krajowego w Zawierciu, ulica Marszałkowska Nr. 37. Firma istnieje od roku 1926. Właściciel Rozalja Szternfeld, zam. tamże.

Nr. 4593. Szlama Lejber" drobna sprzedaż owoców, jarzyn, i cukierków w Zawierciu, ulica Marszałkowska Nr. 21. Firma istnieje od roku 1928. Właściciel Szlama Lejber, zam. tamże. Pomiędzy małżonkami Lejber została zawarta intercyza stanowiąca wyłączność posiadanego przed ślubem majątku i wspólność dorobku.

Nr. 4594. „Hinda Zelmanowicz" drobna sprzedaż towarów łokciowych bawełnianych i półwełnianych, oraz galanterji ludowej w Sosnowcu, Modrzejowska 32. Firma istnieje od roku 1919. Właściciel Hinda Zelmanowicz, zam. w Sosnowcu, ulica Modrzejowska 37. Firma istnieje od roku 1919.

Nr. 4595. „Marja Środa" drobna sprzedaż artykułów spożywczych na kol. Feliks, gminy Olkusko - Siewierskiej. Firma istnieje od roku 1919. Właściciel Marja Środa, zam. tamże.

Nr. 4596. „Izaak Gryngras" sklep spożywczy w Będzinie, ulica Czeladzka Nr. 23. Firma istnieje od roku 1928. Właściciel Izaak Gryngras, zam. tamże.

Nr. 4597. „Katarzyna Kocjasz" herbaciarnia w Zawierciu, ulica Piłsudskiego Nr. 37. Firma istnieje od roku 1925. Właściciel Katarzyna Kocjasz, zam. tamże.

W dniu 17 — 9 — 1927 roku.

Nr. 3183. Adam Blum" autobus w Olkuszu. Firma istnieje od roku 1927 roku. Właściciel Adam Blum, zam. tamże.

W dniu 27 — 9 — 1927 roku.

Nr. 3314. „Josek Rusinek" sklep celem odsprzedaży bydła w Dąbrowie Górniczej, ulica Reymonta Nr. 19. Właściciel Josek Rusinek, zam. tamże.

Nr. 3577. „Tadeusz Białkowski" sklep spożywczo - tytuniowy w Niwce — Dańdówce Nr. 5. Firma istnieje od roku 1910. Właściciel Tadeusz Białkowski, zam. tamże.

W dniu 22 — 11 — 1927 roku.

Nr. 4122. „Ruchla Prusak" drobny handel artykułów spożywczych w Strzemieszycach, gminy Olkusko - Siewierskiej Nr. 230. Firma istnieje od roku 1927. Właściciel Ruchla Prusak, zam. tamże.

Nr. 4123. „Moszek Feldbaum" sklep spożywczy w Chruszczobrodzie, gminy Rokitno - Szlacheckie. Firma istnieje od roku 1914. Właściciel Moszek Feldbaum, zam. tamże.

D. c. n.







Posady i prace.

„Elektrownia Gwarectwa" Hrabia Renard w Sosnowcu poszukuje samodzielnego elektromontera dokładnie i wszechstronnie obeznajmionego z urządzeniami wysokiego napięcia. Tylko pierwszorzędne siły z dłuższą praktyką mogą reflektować na przyjęcie. Warunki do omówienia na miejscu. Zgłoszenia piśmienne kierować do Zarządu Gwarectwa". 2855-2

Przedsiębiorstwo robót demontażowych i autogenicznych F. R. Hupińa poszukuje kilku palaczy na autogen na wyjazd od zaraz. Wiadomość: Sosnowiec ul. Pawia Nr. 2 telefon 11-74. 2863-

Potrzebna rutynowana bufetowa Sosnowiec, 3 Maja 21. 2871

Kupno i sprzedaż.

Radjoaparat 2 lampowy typ szkolny otwarty z akcesorjami do sprzedania. Wiad. „Kurjer Zachodni" Będzin pod „Radjo". 2848-3

Bryczkę nieduża mało używaną kupię. Oferty Kurjer Zachodni „bryczka". 2819

Dom z placem do budowy z wodociągami w Sosnowcu, z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Wiadomość: Klepura, Sosnowiec, Mila 5 telefon 111. 2830-x

Lokale.

Samotny poszukuje pokoju z osobnym wejściem. Zgłoszenia do „Kurjera Zachodniego" dla I. K. 2870

Różne.

Bezinteresownie! Czytelnikom „Kurjera Zachodniego" „Iskry". Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia otrzymasz darmo broszurę, określenie charakteru, zdolności, przeznaczenia. Poznasz kim jesteś kim być możesz. Adresuj: Warszawa Redakcja „Wiedza Tajemna" Skrzynka pocztowa 571. Załączyć niniejsze ogłoszenie znaczek pocztowy na przesyłkę. 2652-11

Zgubione dokumenty.

Wawrzyniec Ulur zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU. Będzin i kartę mobilizacyjną. 2878

Zaginęły dokumenty: opis aparatu przeciwko katastrofom kolejowym, i dowód osobisty wydany przez Starostwo Będzińskie. Zwrócić za wynagrodzeniem—Będzin Krakowska 20 Feliks Zygmunt 2877-3

Belk Zyskent zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU. Sosnowiec. 2844 2

Dnia 15 maja r. b. pomiędzy godz. 23 a 24 w nocy zgubiono w Będzinie na podwórzu domu przy ul. Małachowskiego 34 portfel, zawierający dowód osobisty wydany przez Starostwo Będzińskie, dokumenty wojskowe: jak kartę przydziału mob. tymczasową legitymację oficerską na nazwisko niżej podpisanego i inne dokumenty oraz 150 zł. gotówką. Uczciwy znalazca zechce pieniądze zatrzymać a dokumenty zwrócić lub podrzucić pod adresem Franciszek Chropacz Będzin, ul. Małachowskiego 34 2857

Stefan Olszewski zgubił książeczkę wojskową wyd. przez PKU. Sosnowiec. 2875-3

Zaginął patent na drobny handel IV kategorji wydany przez Kasę Skarbową w Będzinie na imię N. Sawimer. 2876

CENY PRENUMERATY:

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową

3 Zł. 50 gr.

Prenumerata zagraniczna miesięcznie **7 Zł.**

Cena egzemplarza **20 groszy.**

CENY OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem (Pierwsza strona) za wiersz mm 1-łamowy układ 4-szpaltowy 60 gr.
W tekście . . . . 45 .
W tekście, w kronice . . . . . . 60 .
Za tekstem . . . . 25 .

Nekrologi do 200 wierszy 50% taniej.

Drobne ogłoszenia do 20 wyrazów 10 gr. za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 25 gr. za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 zł.

Matrymonialne 15 gr. za wyraz. Ogłoszenia ozdobne i tłustym drukiem podwójnie. Zagraniczne 100 proc. droższe.

W numerach niedzielnych i świątecznych ceny o 25 proc. droższe.

Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25% droższe.

Za terminowy druk, oraz za przestrzeganie miejsca ogłoszeń, administracja nie odpowiada.

Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Dęblińska Nr. 1. Telef. Nr. 73.

Filje i agentury własne: Będzin, Małachowskiego 7. — Dąbrowa, Sobieskiego 8, telef 1-25. — Zawiercie, 3-go Maja 27. — Grodziec, Będzińska.

Redaktor: TADEUSZ OPIOŁA. Druk. „Kurjera Zachodniego" w Sosnowcu, Dęblińska 1 Wydawca: Sp. Akc. „KURJER ZACHODNI".